

BIULETYN INFORMACYJNY

Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie



BIULETYN INFORMACYJNY

Numer 3
lipiec–październik 2020

Materiały zebrała i opracowała: Karolina Kolary

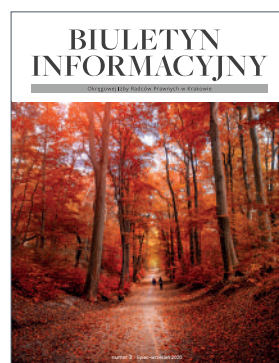
Skład komputerowy:
Oficyna Wydawnicza Pegaz | www.epegaz.pl

Nakład: 4300 egzemplarzy

ISSN: 2544-7335

W NUMERZE:

Słowo od Dziekana	1
Ważne w Izbie	3
W teorii i w praktyce	21
Kultura, sport i rekreacja	28
Daleko i blisko	31
Ludzie z pasją	40
Strona seniora	42
Rozmaitości	43



Wykaz autorów zdjęć i ilustracji

Depositphotos: Janifest (okładka); Freepik: rawpixel.com (s. 44); Jadwiga klimaszewska (s. 42); Karolina Kolary, Karolina Radosz, Tomasz Wolicki, Jacek Supel (s. 28, 29); Tamara Laprus-Bałuka (s. 36–39); MARR (s. 17, 18); Bogumił Wielgosz (s. 31–33); Paweł Wodnicki (s. 6–16); Robert Jezierski (s. 34, 35).

Słowo od Dziekana



RADCA PRAWNY DR **MARCIN SALA-SZCZYPIŃSKI**

Dziekan Rady OIRP w Krakowie

Szanowni Państwo,
Koleżanki i Koledzy Radcowie Prawni

To pierwszy „Biuletyn” w XI kadencji władz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, publikowany po wyborach w naszej Izbie, a przed wyborami do władz krajowych samorządu radcowskiego – po pół roku obowiązywania stanu epidemii, po przesuniętych o trzy miesiące egzaminie radcowskim i po wakacjach, po raz pierwszy od wielu lat bez tradycyjnego spotkania na obchodach Dnia Radcy Prawnego. Jest o czym pisać. Ja, we wstępie, postaram się jak najbardziej zwięźle poruszyć tylko najważniejsze kwestie – odpowiedzialności, bibliotekarzy, pawiego pióra, Lajkonika i Zjazdu. Po kolei...

Bardzo dziękuję za powierzenie mi funkcji Dziekana Rady OIRP w Krakowie na kolejną kadencję. To ogromne wyróżnienie, dowód uznania i zaufania, ale też wielka odpowiedzialność. Fakt, że po czterech latach pełnienia funkcji byłem jedynym kandydatem, dodatkowo świadomość tej odpowiedzialności pogłębia. Bo oznacza, że pozytywnie ocenili Państwo moją działalność zarówno pod względem treści (podejmowane inicjatywy, spełnienie zapowiedzi składanych w poprzednich wyborach), jak i formy (stosunku do innych członków samorządu, sposobu działania) i jak widać, uznaliście, że nie ma potrzeby motywować do ubiegania się o tę funkcję żadnego kontrkandydata. Oznacza to też, że oczekują Państwo kontynuacji tych działań, a po drugiej kadencji trudno mi będzie znaleźć wymówkę, czemu jakiejś zapowiedzi nie spełniłem, mając takie poparcie. Zgodnie z ustawą o radcach prawnych funkcję dziekana można pełnić tylko przez dwie kadencje, wszystkie plany muszą zatem zrealizować teraz – trzeciej szansy nie będzie. Dołożę wszelkich starań, by

Państwa nie zawieść, choć po pierwszej kadencji wiem, że nie jest to łatwe i wymaga dużej dyplomacji – zwłaszcza w czasach, gdy szacunek okazywany innym traktowany jest jako słabość, a chęć poszukiwania koncyliacyjnych rozwiązań jako uległość. Konieczne jest też dość częste odpuszczanie błahych spraw, by osiągnąć ważne dla naszej wspólnoty cele – *de minimis non curat rex...* jeśli dobrze pamiętam z prawa rzymskiego.

Nie oceniaj książki po okładce. Stare powiedzenie bibliotekarzy wskazuje nam, że powinniśmy oceniać książkę dopiero po zapoznaniu się z jej treścią – atrakcyjna grafika na okładce i chwytliwe slogany reklamowe na obwolucie mogą skrywać grafomański bełkot, a szara, skromna okładka prawdziwe arcydzieło. Podobnie nie można oceniać ludzi po wyglądzie i krótkiej notce biograficznej. Oceniać nie – ale to pierwszy krok, by ich poznać, dlatego jednak zachęcam do zapoznania się z prezentowanymi w „Biuletynie” krótkimi informacjami o członkach władz naszego samorządu XI kadencji, przede wszystkim o członkach Prezydium, Rady i przewodniczących komisji. To oni będą pracować na rzecz naszego samorządu przez następne cztery lata. A właściwie już pracują! Na zaproszenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, wraz z sekretarzem Rady Ewą Bielecką oraz wicedziekanem Michałem Krokiem uczestniczyliśmy w spotkaniu roboczym z władzami Sądu Apelacyjnego, Prezesem i przewodniczącymi wydziałów. Jego przedmiotem była bieżąca współpraca, a przede wszystkim wzajemne wsparcie i udział Izby we wdrażaniu i zapoznawaniu potencjalnych użytkowników z oprogramowaniem służącym

do prowadzenia rozpraw sądowych on-line. Członkowie Komisji ds. Wpisów już przeprowadzili pierwsze rozmowy z osobami ubiegającymi się o wpis na listę radców prawnych, członkowie Komisji ds. nowych technologii analizują oferty dotyczące domeny pocztowej i podpisu elektronicznego dla radców naszej Izby, organizowane są szkolenia, imprezy integracyjne, planujemy inicjatywy mające służyć uczczeniu przypadającego za dwa lata jubileuszu 40-lecia naszego samorządu, a przy okazji promocji naszego zawodu.

Nie oceniał „Biuletynu” po okładce... Tak naprawdę sentencję z poprzedniego akapitu przywołałem ze względu na reakcję na okładkę ostatniego „Biuletynu” (nie opiszę jej tu dokładnie – zainteresowanych odsyłam do poprzedniego „Biuletynu” – wspomnę tylko, że można było na niej dostrzec parasolkę w kolorach tęczy). Po tej publikacji zarzucono mi propagowanie „ideologii” LGBT. Uprzejmie w tym miejscu dziękuję za ten głos w sprawie okładki, głos niewątpliwie interesujący – z wielu powodów. Po pierwsze, tego rodzaju głosy pozwalają mi na budujące przekonanie, że radcowie prawni nadal są zainteresowani życiem samorządu i czytają, a co najmniej – zdarza im się czytać wydawnictwo, nad którego zawartością i jakością nieustannie pracujemy. Po drugie, staram się zawsze uważnie słuchać wszelkich ocen i informacji ze strony radców prawnych, których mam przyjemność i honor reprezentować. Żadnych nie lekceważę. Po trzecie, głos ten jest dla mnie niezwykle interesujący jako jeden z kilku do tej pory głosów krytycznych na temat treści publikowanych czy to w „Biuletynie”, czy na stronie internetowej, czy na fanpage’u Izby na Facebooku. W istocie przypominam sobie jeszcze parę krytycznych ocen w tym zakresie. Jedną z nich dotyczyła tego, że informując na Facebooku, bodajże, o opłatku prawników u kardynała Dziwisza, czy też może prawniczych rekolekcjach, naruszam zasadę neutralności światopoglądowej naszego środowiska; inne zarzuty odnosiły się zaś do tego, że publikując zaproszenie organizatorów do udziału w pielgrzymce prawników na Jasną Górę, w ramach której głos miał zabrać przedstawiciel organizacji Ordo Iuris, promuję tę właśnie organizację – która zdaniem autora zarzutów na promocję bynajmniej, delikatnie rzecz ujmując, nie zasługiwała. W tym zestawieniu głosów krytycznych najbardziej absurdalny był zarzut, iż zorganizowana jesienią 2016 roku impre-

za integracyjna na strzelnicy sportowej była przykrywką dla prowadzenia wśród radców naboru do wojsk obrony terytorialnej... Sformułowany ostatnio, można by rzec, przeciwny zarzut – co do promowania w izbowym wydawnictwie „ruchu gejowskiego” i „homolobby” – pozwala mi sądzić, że osiągam cel, a przynajmniej zmierzam w dobrym kierunku, stawiając na otwartość samorządu, który może, powinien, a nawet musi pomieścić osoby o z gruntu różnych przekonaniach. Zapewniam jednocześnie, że nie było moją intencją „propagowanie ideologii LGBT” – osobnym zagadnieniem jest jednak to, że jako radcowie prawni winniśmy świadczyć pomoc prawną ludziom różnych przekonań, a swoją postawą powinniśmy dawać świadectwo poszanowania zasady równości i niedyskryminacji, także ze względu na orientację seksualną, choć nie jest to bynajmniej ani jedyne, ani najważniejsze kryterium i nie ma to nic wspólnego z sympatiami politycznymi. Pełniąc funkcję dziekana, staram się kierować nade wszystko szacunkiem dla drugiego człowieka. Z tego względu wystrzegam się języka, który stawiałby ów szacunek pod znakiem zapytania. Mam nadzieję, że okładki nie zniechęciły Państwa do lektury żadnego z naszych „Biuletynów”.

Na koniec sprawa dla mnie w tej chwili najważniejsza. Na początku listopada odbędzie się Krajowy Zjazd Radców Prawnych, na którym wybrany zostanie prezes i członkowie Krajowej Rady Radców Prawnych na kolejną kadencję. Wszystkim nam powinno zależeć, by były to wybory mądre i owocne dla naszego samorządu. Delegaci na Zjazd z OIRP Kraków będą mieć realny wpływ na te wybory, tylko działając razem – wspólnie i w porozumieniu. Taka jest polityka, tak działają delegaci z innych Izb. Ja sam, wierny forsowanej przeze mnie formule zakazu łączenia stanowisk (niestety odrzuconej na Nadzwyczajnym Zjeździe w 2018 roku), nie będę ubiegał się o stanowisko wiceprezesa, sekretarza czy skarbnika Krajowej Rady, uważam jednak, że jedno z tych stanowisk powinien zajmować radca prawny z naszej Izby, drugiej co do wielkości w Polsce (lub trzeciej, bo prawie co ślubowanie zamieniamy się na tym miejscu z Poznaniem). Wspólnego kandydata wyłonimy razem, a później trzeba będzie go konsekwentnie wspólnie popierać. Nie wyobrażam sobie, by ktokolwiek, kierując się własnym interesem, mógł naruszyć takie ustalenia. Działajmy dla wspólnego dobra. ■

XI kadencja rozpoczęta!



RADCA PRAWNY **KAROLINA KOLARY**

Wicedziekan ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej

Zgromadzenie Wyborcze Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie dnia 27 lipca 2020 roku dokonało wyboru do organów naszego samorządu na kolejną, XI już kadencję, obejmującą okres od 2020 do 2024 roku.

To były wyjątkowe wybory – odbyły się w warunkach epidemii i reżimu sanitarnego, z konieczności – w pomieszczeniach Centrum Targowego Chemobudowa-Kraków S.A. w Krakowie, aby umożliwić zachowanie dystansu społecznego.

Zgromadzenie Wyborcze otworzył Dziekan, dr Marcin Sala-Szczypiński, witając delegatów oraz przybyłych gości. Nasze zgromadzenie zaszczylił swoją obecnością wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych – Zbigniew Tur, a także Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie, Paweł Gieras, który wręczył Dziekanowi OIRP w Krakowie statuetkę Pawiego Pióra „w podziękowaniu za współpracę i przyjaźń z Krakowską Izbą Adwokacką”.

Zgromadzenie Wyborcze było okazją do wręczenia podziękowań naszym przyjacielom, a równocześnie osobom zasłużonym dla krakowskiego samorządu radców prawnych – w tym red. Zbigniewowi Bartusiowi, dziennikarzowi „Dziennika Polskiego” – pomysłodawcy, organizatorowi i spiritus movens Forum Przedsiębiorców, w którym nasza Izba uczestniczy już od kilku lat oraz red. Marzenie Florkowskiej, z którą przez całą poprzednią kadencję współpracowaliśmy w realizacji programów poradnikowych emitowanych na antenie Radia Kraków – „Z prawem na ty”. Dziekan, w imieniu OIRP w Krakowie, miał przyjemność uhonorowania także zasłużonych radców prawnych, w tym naszych niestrudzonych edukatorów, prowadzących edukację prawną pro bono w małopolskich szkołach.

Zakończywszy oficjalną – a przy tym niezwykle miłą – część spotkania, delegaci przystąpili do wyborów. Na funkcję dziekana naszej Izby kandydował wyłącznie dr Marcin Sala-Szczypiński, zatem ten wybór wydawał się – i okazał się – oczywisty. Uroczystej dekoracji insygnium władzy i godności Dziekana Łańcuchem Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie dokonała Dziekan VII i VIII kadencji, Michalina Nowokuńska.

Ponadto wybrano:

24 członków Rady XI kadencji. Zostali nimi:

- Bogusław Adamczyk
- Michał Araszkiewicz
- Roman Bieda
- Ewa Bielecka
- Krzysztof Buczek
- Joanna Cisak-Kochaniewicz
- Joanna Jasielska-Papierkowska
- Katarzyna Jasińska
- Tomasz Job
- Alicja Juszczyk
- Andrzej Kadzik
- Karolina Kolary
- Tomasz Korpusiński
- Michał Krok
- Grzegorz Kuczek
- Piotr Lato
- Magdalena Mac-Szponder
- Michalina Nowokuńska
- Karolina Radosz
- Magdalena Romanowska

- Krzysztof Roszczyniański
- Monika Skowrońska
- Marzena Tyl
- Joanna Żurek-Krupka

5 członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej, która następnie ukonstytuowała się w następujący sposób:

- Marta Rogóż – przewodnicząca
- Aneta Gawlak – zastępca przewodniczącej
- Urszula Kućmierczyk – sekretarz
- Łukasz Barut
- Małgorzata Szczepańska-Chwała

24 członków Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, który następnie ukonstytuował się tak:

- Wiesław Chwała – przewodniczący
- Urszula Layer – zastępca przewodniczącego
- Ewa Pasińska – zastępca przewodniczącego
- Klaudia Basta
- Ryszard Brzostowski
- Bogdan Cymbor
- Tomasz Dyrdycki-Borowy
- Aleksandra Jach-Balicka
- Agnieszka Kiebała
- Monika Małgorzata Konior-Czarnota
- Piotr Mróz
- Dariusz Ornatowski
- Iwona Pater-Surowiak
- Aleksandra Pietrzak
- Maciej Poje
- Danuta Rebeta
- Alicja Rosiek
- Michał Rusinek
- Justyna Smółka
- Szymon Stańko
- Łukasz Strutyński
- Marek Szarzyński
- Magdalena Szepczyńska
- Małgorzata Trela

Na **Rzecznika Dyscyplinarnego** wybrano:

- radcę prawnego Zofię Krok

Na **członka Krajowej Rady Radców Prawnych** wybrano:

- radcę prawnego Alicję Juszczyk

Wybrano również **27 delegatów na XII Krajowy Zjazd Radców Prawnych**. Zostali nimi:

- Bogusław Adamczyk
- Michał Araszkievicz
- Ewa Bielecka
- Krzysztof Buczek
- Wiesław Chwała
- Joanna Cisak-Kochaniewicz
- Aleksandra Jach-Balicka
- Anna Jasielska-Papierkowska
- Katarzyna Jasińska
- Tomasz Job
- Alicja Juszczyk
- Andrzej Kadzik
- Karolina Kolary
- Monika Małgorzata Konior-Czarnota
- Tomasz Korpusiński
- Michał Krok
- Zofia Krok
- Grzegorz Kuczek
- Piotr Lato
- Urszula Layer
- Michalina Nowokuńska
- Karolina Radosz
- Danuta Rebeta
- Marcin Sala-Szczypiński
- Monika Skowrońska
- Marzena Tyl
- Joanna Żurek-Krupka

Przedstawicielem aplikantów Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie na **XII Krajowy Zjazd Radców Prawnych** wybrana została aplikantka I roku Aleksandra Owca.

Nowo wybrana Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie na swoim pierwszym posiedzeniu dokonała następujących, dalszych wyborów:

Członkami Prezydium zostali:

- dr Michał Krok – wicedziekan ds. wykonywania zawodu
- Karolina Kolary – wicedziekan ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej, rzecznik prasowy.
- Andrzej Kadzik – wicedziekan ds. aplikacji
- Ewa Bielecka – sekretarz
- Piotr Lato – skarbnik
- Michał Araszkievicz – członek Prezydium
- Alicja Juszczyk – członek Prezydium

Komisje stałe przy OIRP w Krakowie:**1. Komisja ds. regulaminowych i wpisów:**

- Bogusław Adamczyk – przewodniczący
- Joanna Cisak-Kochaniewicz
- Olgierd Januszek
- Katarzyna Jasińska
- Tomasz Job
- Tomasz Korpusiński
- Piotr Koziół
- Elżbieta Reichert-Kądziołka
- Leszek Witkowski
- Krystyna Wolak
- Bożena Wyszyńska

2. Komisja ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej

- Karolina Radosz – przewodnicząca
- Joanna Bogdanowicz
- Joanna Dębska-Szuszkiewicz
- Magdalena Frańczuk
- Anna Jasielska-Papierkowska
- Andrzej Kusch
- Justyna Pyrich
- Paulina Szmolke
- Ewelina Szybowska
- Marzena Tyl
- Tomasz Wolicki
- Jarosław Bułka

3. Komisja ds. aplikacji

- Andrzej Kadzik – koordynator
- Michał Araszkiwicz
- Jacek Kołacz
- Tomasz Korpusiński

4. Komisja ds. wykonywania zawodu i etyki

- Krzysztof Buczek – przewodniczący
- Maciej Hulist
- Katarzyna Jasińska
- Monika Machlowska
- Monika Skowrońska
- Joanna Szanser-Smagacz

5. Komisja ds. szkoleń

- Magdalena Mac-Szponder – przewodnicząca
- Michał Araszkiwicz
- Klaudia Basta
- Maciej Gondek
- Andrzej Kadzik
- Grzegorz Kuczek
- Karolina Radosz

6. Komisja ds. wsparcia samorządowego

- Joanna Żurek-Krupka – przewodnicząca
- Grażyna Bińko
- Jadwiga Klimaszewska
- Monika Małgorzata Konior-Czarnota
- Małgorzata Łopatko

7. Komisja ds. nowych technologii

- Anna Jasielska-Papierkowska – przewodnicząca
- Roman Bieda
- Grzegorz Kuczek
- Marzena Tyl

Okręgowy Zespół Wizytatorów:

- Monika Skowrońska – przewodnicząca
- Monika Rusek-Bal – zastępca przewodniczącej
- Krzysztof Buczek
- Bartosz Góra
- Maciej Hulist
- Justyna Lokajewska
- Monika Machlowska
- Renata Maciuszek
- Joanna Szanser-Smagacz
- Małgorzata Szczepara

Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP

w Krakowie:

- Paweł Dębowski
- Agnieszka Dudzik
- Lucyna Gąsiorowska
- Joanna Górak
- Bożena Gutt-Mostowy
- Katarzyna Karaś-Batko
- Małgorzata Kozłowska-Kłęk
- Małgorzata Mastalerz
- Katarzyna Okońska
- Agata Pinkas
- Alina Waszęda

Przedstawiciele samorządu radców prawnych do uczestniczenia w przeszukaniu, w wyniku którego mogłoby dojść do wyjawienia tajemnicy zawodowej radcy prawnego (na podst. art. 18 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego):

- Paweł Dębowski
- Marcin Dyczek
- Jacek Gajlikowski
- Halszka Kurleto
- Małgorzata Kurleto
- Jarosław Pietrzak

- Bogusław Przywora
- Wiesław Serafin
- Zbigniew Stańczyk
- Anna Stokłosa
- Joanna Szanser-Smagacz
- Joanna Żurek-Krupka

- Andrzej Kadzik
- Karolina Kolary
- Monika Małgorzata Konior-Czarnota
- Michalina Nowokuńska
- Karolina Radosz
- Danuta Rebeta
- Leszek Świerczek
- Joanna Żurek-Krupka (przewodnicząca)

Rzecznik Funduszu Seniora – Teresa Gniadek

Ponadto powołano **Komitet ds. organizacji obchodów XL-lecia Samorządu Radcowskiego** w roku 2022:

Wszystkim wybranym serdecznie gratulujemy i życzymy owocnej pracy! ■



DR MARCIN SALA-SZCZYPIŃSKI

Dziekan

Z wykształcenia prawnik. Studia magisterskie ukończył na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1999 roku, broniąc pracę magisterską w Katedrze Prawa Cywilnego. Bezpośrednio po nich rozpoczął studia doktoranckie w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa WPIA UJ i w 2003 roku uzyskał stopień doktora nauk prawnych. W 2008 roku, po odbyciu aplikacji radcowskiej (lata 2004–2008) i zdaniu egzaminu radcowskiego uzyskał wpis na listę radców prawnych. Zawód radcy prawnego wykonywał i wykonuje do chwili obecnej zarówno na podstawie umowy o pracę w organach administracji państwowej, jak i prowadząc własną kancelarię.

Z „zawodu” dziekan. W latach 2006–2013 pełnił funkcję prodziekana na Wydziale Prawa i Administracji Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego (czasowo jako p.o. dziekana), w latach 2013–2016 sprawował funkcję wicedziekana ds. wykonywania zawodu Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, a od 2016 roku – Dziekana (w X kadencji władz samorządu w latach 2016–2020, i obecnie w kadencji XI).

Z powołania dydaktyk. Był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Ekonomicznego, Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, a obecnie Uniwersytetu Pedagogicznego. Stale uczestniczy w programie edukacji prawnej pro bono organizowanym przez naszą Izbę.



ANDRZEJ KADZIK

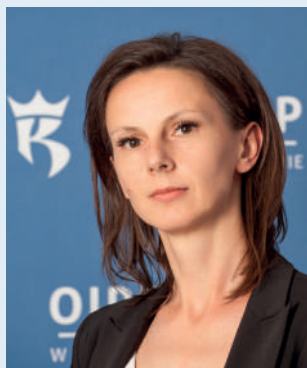
Wicedziekan ds. aplikacji

Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a także podyplomowych studiów z zakresu prawa konkurencji i ochrony konkurencji w Międzywydziałowym Instytucie Ochrony Prawa Własności Intelektualnej UJ oraz podyplomowych studiów z zakresu prawa pracy na WPIA UJ. Ukończył aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie. Ma 19-letnie doświadczenie zawodowe zdobywane kolejno w zespole radców prawnych urzędu miasta, kancelarii radcowskiej, samorządowym kolegium odwoławczym oraz w ramach indywidualnej kancelarii radcy prawnego. Sympatyk i propagator ADR. Certyfikowany mediator Centrum Mediacji Gospodarczej przy Krajowej Radzie Radców Prawnych.

Czynnie zaangażowany w działalność samorządu radców prawnych na szczeblu okręgowym i centralnym od siedmiu lat. Jest członkiem Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie od roku 2013 oraz członkiem Krajowej Rady Radców Prawnych od roku 2016. W okresie tym pełnił funkcję przewodniczącego Komisji ds. Aplikacji OIRP w Krakowie IX kadencji, a następnie wicedziekana ds. aplikacji Rady OIRP w Krakowie X kadencji i członka Komisji Aplikacji KRRP X kadencji.

Od roku 2014 przewodniczy Zespołowi ds. pytań na kolokwia ustne na aplikacji radcowskiej przy KRRP. W latach 2013–2016 był również członkiem Komisji ds. Etyki KRRP IX kadencji oraz członkiem Komisji ds. szkoleń i Komisji ds. wykonywania zawodu i wizerunku radcy prawnego OIRP w Krakowie IX kadencji. Sporządzał ekspertyzy dla Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych. Pełnił także obowiązki członka Komisji Egzaminacyjnej II stopnia do spraw odwołań od wyników egzaminu radcowskiego. Od roku 2017 jest członkiem Wydziałowej Komisji Doskonalenia Jakości Kształcenia na WPIA Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pomysłodawca i organizator licznych konferencji, w tym cyklu „Rozprawy z prawem”.

Za swoją działalność samorządową został uhonorowany złotą odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”.



KAROLINA KOLARY

Wicedziekan ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej

Absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, po ukończeniu aplikacji radcowskiej w 2010 r. wpisana na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie.

Zawodowo – od początku w zespole spółki partnerskiej radców prawnych; obecnie jako partner. Uczestnik międzynarodowych projektów związanych z funkcjonowaniem firm prawniczych na rynku europejskim. Pasjonatka prawa medycznego, od wielu lat zaangażowana szczególnie w reprezentację interesów poszkodowanych pacjentów; w sądzie i poza nim.

Członek Rady OIRP w Krakowie X kadencji, w tej samej kadencji wicedziekan ds. promocji i rozwoju zawodowego.



DR MICHAŁ KROK

Wicedziekan ds. wykonywania zawodu

Radca prawny, członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie od 2006 roku. Stopień doktora nauk prawnych uzyskał w Katedrze Teorii Prawa, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2011 roku.

Od 2006 roku koordynator prac zespołu kancelarii działającej obecnie jako spółka partnerska. Specjalizuje się w prawie własności intelektualnej, prawie prasowym, prawie reklamy i promocji oraz przygotowywaniu i opiniowaniu umów w obrocie gospodarczym. Odpowiedzialny za bieżącą obsługę wydawnictw i mediów. Reprezentuje klientów w postępowaniach sądowych, przede wszystkim o ochronę dóbr osobistych, a także w sprawach cywilnych i sądowno-administracyjnych z zakresu prawa rzeczowego. Uczestniczy w przedsięwzięciach i projektach związanych z obrotem nieruchomości, zarówno w aspektach administracyjnych, jak i cywilnoprawnych.

Wicedziekan ds. wykonywania zawodu i członek Rady OIRP w Krakowie X kadencji.



EWA BIELECKA

Sekretarz Rady

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończyła aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie. Doświadczenie zawodowe zdobywała pracując zarówno w sektorze prywatnym, jak i na rzecz samorządu i uczelni wyższej. Prowadzi kancelarię radcy prawnego. Do zawodowych obszarów jej zainteresowań należy problematyka realizacji projektów w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Członek Prezydium Rady OIRP w Krakowie X kadencji, obecnie sekretarz Rady.

Prywatnie lubi dalekie podróże, interesuje się filmem i psychologią.



PIOTR LATO

Skarbnik Rady

Ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, broniąc pracę magisterską pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Szewczyk – „Wybrane prawne aspekty wykonywania zawodu lekarza”. Absolwent studiów podyplomowych w Instytucie Europeistyki na UJ. W roku 2004 r., po zdaniu egzaminu radcowskiego uzyskał wpis na listę radców prawnych.

Doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w organach administracji rządowej (administracja skarbową i podatkową). Obecnie prowadzi własną kancelarię w Niepołomicach oraz w Krakowie. W IX i X kadencji – przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej OIRP w Krakowie. Za działalność samorządową został uhonorowany złotą odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”.

Hobby – piłka ręczna, narciarstwo, żeglarsstwo.

Żonaty, dwie córki – Anna i Karolina.



ALICJA JUSZCZYK

Członek Prezydium Rady

Radca prawny od 1989 roku, wykonuje zawód w urzędach i jednostkach administracji publicznej. Zainteresowania zawodowe – finanse publiczne, zamówienia publiczne, prawo podatkowe, samorząd terytorialny. W latach 1995–2007 arbiter Urzędu Zamówień Publicznych, obecnie jest członkiem Regionalnej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

W samorządzie radców prawnych działalność rozpoczęła od orzekania w Okręgowym Sądzie Dyscyplinarnym – OIRP w Krakowie w latach 1995–2003; później była członkiem Rady OIRP w Krakowie i przewodniczącą Komisji skarg i wniosków w latach 2003–2007; następnie była członkiem Rady OIRP w Krakowie i skarbnikiem Rady w latach 2007–2013. W IX kadencji wicedziekan i członek Wyższej Komisji Rewizyjnej, w X kadencji – wicedziekan ds. organizacyjnych. Obecnie jest członkiem Prezydium Rady OIRP w Krakowie i członkiem Krajowej Rady Radców Prawnych.

Prywatnie mają już psa, byłego mieszkańca schroniska, a koty nadal tylko obce przychodzące do pełnej michy. Już nie pracoholik, chyba.



DR MICHAŁ ARASZKIEWICZ

Członek Prezydium Rady

Doktor nauk prawnych, radca prawny, członek Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie X i XI kadencji. Pracownik naukowy Katedry Teorii Prawa WPIA UJ, specjalizuje się w problematyce rozumowań prawniczych, ze szczególnym uwzględnieniem modeli argumentacji prawniczej konstruowanych z wykorzystaniem narzędzi sztucznej inteligencji. Skarbnik International Association for Artificial Intelligence and Law, autor ponad 50 publikacji naukowych z zakresu sztucznej inteligencji, logiki, argumentacji prawniczej, wykładni prawa i ekonomicznej analizy prawa. W latach 2018–2020 prezes Stowarzyszenia Argdiap zajmującego się problematyką argumentacji i perswazji. Ekspert INPRIS – Instytutu Prawa i Społeczeństwa.



BOGUSŁAW ADAMCZYK

Wykonuje zawód radcy prawnego od 1995 r. Świadczył pomoc prawną w ramach zawodowej służby wojskowej w resorcie obrony narodowej na stanowiskach radcy prawnego oraz szefa komórek prawnych, w tym w Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie. Równolegle sprawował obsługę prawną w przedsiębiorstwach państwowych, a następnie w spółkach Skarbu Państwa o profilu telekomunikacyjnym. W samorządzie zawodowym angażował się na szczeblu okręgowym i krajowym w działalność zespołów wizytacyjnych, sprawował przez dwie kadencje funkcję wicedziekana ds. aplikacji, będąc równocześnie członkiem Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji przy KIRP w Warszawie. Obecnie wykonuje zawód radcy prawnego w jednostkach organizacyjnych MON odpowiedzialnych za zabezpieczenie logistyczne oraz za ocenę zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa. Interesuje się historią, filmem oraz sportem.



ROMAN BIEDA

Radca prawny i rzecznik patentowy w Kancelarii Radców Prawnych Maruta Wachta spółka jawna. Od prawie 20 lat specjalizuje się w szeroko rozumianym prawie nowych technologii. Zajmuje się między innymi negocjowaniem umów IT oraz doradztwem prawnym w zakresie ochrony danych osobowych oraz handlu elektronicznego.

Współpracownik Centrum Prawnych Problemów Techniki i Nowych Technologii Uniwersytetu Opolskiego. Członek Wirtualnej Katedry Etyki i Prawa, konsorcjum naukowego z udziałem czołowych polskich uczelni wyższych, INP PAN, NASK, MC.

Wchodził w skład Rady ds. Cyfryzacji drugiej kadencji, powołanej przez ministra cyfryzacji. W ramach prac Rady ds. Cyfryzacji uczestniczył w reformie krajowych przepisów o ochronie danych osobowych. Przewodniczący podgrupy ds. prawnych aspektów AI w zespole eksperckim Ministerstwa Cyfryzacji ds. programu działań w zakresie AI. W ramach prac zespołu brał udział w przygotowaniu „Założeń do strategii AI dla Polski”.

Pracę zawodową łączy z praktyką wykładowcy. Wykłada przedmioty związane z prawem własności intelektualnej oraz prawem nowych technologii w Szkole Głównej Handlowej, Akademii Leona Koźmińskiego oraz Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej. Jest opiekunem merytorycznym oraz wykładowcą na studiach podyplomowych Prawo Nowoczesnych Technologii, studiów podyplomowych Biznes.AI: Technologia, Prawo, Zastosowania Sztucznej Inteligencji prowadzonych przez ALK. Jest również współtwórcą programu oraz wykładowcą na studiach podyplomowych Zarządzanie Cyberbezpieczeństwem organizowanych przez ALK.



KRZYSZTOF BUCZEK

Od kilkunastu lat zaangażowany w działalność samorządu radców prawnych, m.in. jako sędzia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, członek Komisji Rewizyjnej i wizytator Okręgowego Zespołu Wizytatorów. Członek Rady OIRP w Krakowie w drugiej kadencji. Od 2016 r. przewodniczący Komisji ds. wykonywania zawodu i etyki. Wykładowca na aplikacji radcowskiej oraz w Wyższej Szkole Humanitas w Sosnowcu. Konsultant zakresu zagadnień związanych z wykonywaniem zawodu oraz etyką radcy prawnego. Obszary praktyki zawodowej – obsługa prawna przedsiębiorców – głównie z branży transportu międzynarodowego.



JOANNA CISAK-KOCHANIEWICZ

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji UJ. Ukończyła aplikację prokuratorską. Początkowo prokurator, a od maja 1994 r. radca prawny. Od 2003 r. do czerwca 2020 r. sędzia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. Przez dwie ostatnie kadencje przewodnicząca OSD. Zawodowo od 26 lat związana z bankowością. Początkowo w Banku Przemysłowo-Handlowym z siedzibą w Krakowie aż do czasu podziału Banku BPH S.A. przez wydzielenie przejęcia w dniu 29 listopada 2007 r. przez Bank Pekao S.A. W roku 2011 ukończyła z wynikiem bardzo dobrym studia podyplomowe w zakresie prawa autorskiego, wydawniczego i prasowego na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem profesorów Janusza Barty i Ryszarda Markiewicza.

Za działalność w samorządzie radców prawnych odznaczona honorową złotą odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych” oraz medalami w uznaniu zasług na rzecz samorządu z okazji XXX- i XXXV-lecia Samorządu Radców Prawnych. Deleгатka na X, XI Nadzwyczajny i XII Krajowy Zjazd Radców Prawnych.

Prywatnie interesuje się wieloma dziedzinami, przede wszystkim historią, literaturą, medycyną, polityką, nauką języków obcych, w szczególności języka niemieckiego. Na emeryturze chciałaby nauczyć się mówić po fińsku. Chętnie pływa kajakiem. Żeglarstwo uprawia w charakterze balastu bez ambicji. Ostatnio zainteresowała się sportem strzeleckim.



ANNA JASIELSKA-PAPIERKOWSKA

Zawód radcy prawnego wykonuje od blisko dekady. Realizując swoje zawodowe zainteresowania, jeszcze na etapie aplikacji rozpoczęła współpracę z kancelarią prawną, która specjalizuje się w sprawach z zakresu prawa rodzinnego, prawa pracy oraz prawa spadkowego.

Ukończyła studia podyplomowe z zakresu prawa pracy. Konsekwencją wieloletniej praktyki oraz nabytego doświadczenia zawodowego było powierzenie jej zajęć teoretyczno-praktycznych z zakresu prawa rodzinnego na prowadzonej przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie aplikacji radcowskiej.

W X kadencji – członek Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, współpracowała w tej kadencji z Komisją ds. promocji i rozwoju zawodowego. Obecnie, od 2020 roku przewodniczy Komisji ds. nowych technologii.



DR KATARZYNA JASIŃSKA

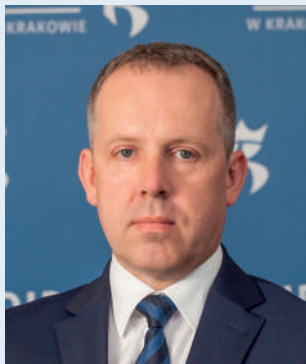
Studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego ukończyła w 2004 r. Bezpośrednio po ich zakończeniu rozpoczęła studia doktoranckie na tym samym wydziale oraz aplikację sądową prowadzoną przy Sądzie Okręgowym w Krakowie, a także pracę w Wydawnictwie Prawniczym LexisNexis. Już w trakcie aplikacji zaczęła pracować jako asystent sędziego w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie.

W 2007 r. zdała egzamin sędziowski z wynikiem bardzo dobrym, a w 2009 r. obroniła rozprawę doktorską przygotowaną w Instytucie Prawa Własności Intelektualnej UJ.

W 2010 r. uzyskała wpis na listę radców prawnych prowadzoną przez OIRP w Krakowie, a od 2011 r. prowadzi indywidualną kancelarię radcy prawnego specjalizującą się w prawie cywilnym, farmaceutycznym, a przede wszystkim w prawie własności intelektualnej. Od kilku lat jej działalność koncentruje się na współpracy z szeroko pojętą branżą kreatywną, ze szczególnym uwzględnieniem świata książki i filmu.

W 2009 r. rozpoczęła pracę jako wykładowca na Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego w Krakowie (obecnie: adiunkt w Instytucie Prawa Prywatnego, Katedra Postępowania Cywilnego), gdzie prowadzi wykłady z postępowania cywilnego oraz z przedmiotów z zakresu własności intelektualnej. Jest także opiekunem sekcji cywilnej Studenckiej Poradni Prawnej Krakowskiej Akademii, której zadaniem jest nie tylko przygotowanie studentów do pracy w zawodzie poprzez udzielanie porad prawnych pod nadzorem opiekunów, czy organizowanie ogólnopolskiego konkursu na symulację rozprawy cywilnej, ale także popularyzowanie wiedzy prawnej w polskim społeczeństwie. Prowadzi również warsztaty dla studentów ostatniego roku studiów prawniczych mające na celu m.in. ułatwienie im wyboru drogi zawodowej, na których przybliża studentom wymogi formalne wykonywania zawodu radcy prawnego, zasady wykonywania tego zawodu oraz zasady etyki radcy prawnego.

Jest autorką i współautorką ponad pięćdziesięciu publikacji z zakresu prawa – artykułów, monografii, podręczników i komentarzy, w tym jedyne w Polsce „Komentarza do ustawy o ochronie prawnej odmian roślin” (red. K. Felchner), kolejnych wydań „Komentarza do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji” (red. J. Szwaja) i „Systemu Prawa Prywatnego. Prawo własności przemysłowej. Tom 14A” (red. R. Skubisz). W wolnych chwilach podróżuje, obserwuje przyrodę, jeździ na rowerze, czyta książki, ogląda horrory i bajki.



TOMASZ JOB

Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego (2000 r.), a także studiów podyplomowych „Podatki w zarządzaniu firmą” organizowanych przez Akademię Ekonomiczną w Krakowie i Izbę Skarbową w Krakowie (2002 r.) W 2010 roku ukończył aplikację radcowską i uzyskał wpis na listę radców prawnych. Od grudnia 2010 r. prowadzi własną kancelarię. Jest też członkiem Zespołu Radców Prawnych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Zespołu Radców Prawnych Collegium Medicum UJ. Doświadczenie zdobywał w organach administracji publicznej oraz obsługując podmioty z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Specjalizuje się w prawie zamówień publicznych, prawie gospodarczym i cywilnym. Od 2015 r. jest certyfikowanym mediatorem i został wpisany na listę stałych mediatorów Sądu Okręgowego w Krakowie. Prowadzi mediacje w sprawach z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego i prawa pracy. Jest również dyrektorem Centrum Mediacji przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie, a także prezesem Fundacji Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. Prowadzi warsztaty z zakresu mediacji i negocjacji.



TOMASZ KORPUSIŃSKI

Ukończył z wyróżnieniem Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dzięki bardzo dobrym wynikom w nauce studia odbywał w ramach indywidualnego toku.

Odbył aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie. W 1998 r. zdał egzamin radcowski z wynikiem celującym.

Od 1994 r. świadczy pomoc prawną, najpierw współpracując z adwokatem Krzysztofem Labe, a następnie, od 1998 r. będąc współnikiem „Labe i Wspólnicy” Kancelarii Radców Prawnych i Adwokatów spółce jawnej z siedzibą w Krakowie. Od 2017 r. udziela pomocy prawnej w ramach stworzonego przez siebie zespołu radców prawnych we własnej kancelarii prawnej.

Świadczy pomoc prawną w sprawach z zakresu szeroko pojętego prawa cywilnego (m.in.: prawo nieruchomości i ksiąg wieczystych, prawo umów, dobra osobiste, odszkodowania, prawo autorskie, prawo spadkowe), gospodarczego (m.in.: umowy gospodarcze, prawo spółek, nieuczciwa konkurencja), prawa administracyjnego (m.in.: prawo budowlane i zagospodarowanie przestrzenne, prawo ochrony środowiska), prawa karnego (m.in. sprawy związane z obrotem gospodarczym) oraz interdyscyplinarnych (m.in. reprivatyzacja).

Wieloletni członek Rady OIRP w Krakowie. Od 2016 r. członek KRRP. Uczestniczy w pracach Komisji etyki i wykonywania zawodu KRRP oraz Komisji ds. aplikacji Rady OIRP w Krakowie.

Od 2006 r. członek komisji egzaminacyjnych przy ministrze sprawiedliwości do spraw przeprowadzenia egzaminu radcowskiego, a także członek komisji egzaminacyjnych przy ministrze sprawiedliwości do spraw przeprowadzenia egzaminu na aplikację radcowską.

Za swoją działalność samorządową został uhonorowany złotą i srebrną odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”.



GRZEGORZ KUCZEK

Radca prawny od 2010 roku, wykonujący zawód w ramach umowy o pracę oraz w indywidualnej kancelarii radcy prawnego w Tarnowie. W ramach zainteresowań zawodowych na co dzień pogłębia wiedzę z zakresu prawa gospodarczego, prawa energetycznego oraz wciąż mocno ewoluującego prawa zamówień publicznych.

Od dwóch kadencji związany z samorządem radcowskim, gdzie był delegatem na Krajowy Zjazd Radców Prawnych IX kadencji, oraz członkiem Komisji ds. szkoleń, a także współtworzył oprawę muzyczną kilku imprez organizowanych przez OIRP w Krakowie.

Za swoją działalność samorządową został uhonorowany srebrną odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”. Prywatnie lubi bliskie i dalekie podróże, sport oraz muzykę. Rodzinnie: mąż i tata czteroletniego Janka.



MAGDALENA MAC-SZPONDER

Absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończyła aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie. Od ponad 20 lat aktywnie uczestniczy w działalności samorządu radców prawnych jako członek Rady OIRP, przez dwie kadencje jako przewodnicząca komisji ds. turystyki i sportu, a od czterech kadencji jako przewodnicząca komisji ds. szkoleń.

Organizowała wyjazdy zagraniczne – turystyczne na Słowację, Węgry, do Chorwacji, Bawarii, Holandii i Hiszpanii.

Organizowała szkolenia dla radców prawnych: stacjonarne, wyjazdowe – krajowe oraz zagraniczne, w tym szkolenia z prawnikami węgierskimi w ambasadach RP: w Budapeszcie

i Paryżu, w konsulacie RP w Strasburgu, w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, z prawnikami niemieckimi w konsulacie RP w Monachium, a także w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości w Hadze.

Zawodowo prowadzi obsługę prawną instytucji artystycznych.

Za działalność samorządową została odznaczona złotą odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych” oraz Brązowym Krzyżem Zasługi.



MICHALINA NOWOKUŃSKA

Absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Odyła aplikację radcowską zakończoną egzaminem radcowskim. Od jesieni 1976 r. wykonuje zawód radcy prawnego, początkowo w przedsiębiorstwach państwowych, zdobywając praktyczne doświadczenie zawodowe. W 1990 roku włączyła się w prace związane z tworzeniem, a następnie funkcjonowaniem samorządu terytorialnego. Od 1998 r. uczestniczyła w pracach związanych z przeprowadzaniem reform ustrojowych i prawnych państwa, w tym z wprowadzaniem II etapu reformy samorządu terytorialnego oraz reformy finansów publicznych.

Od 15 października 1990 r. do 30 czerwca 1993 r. zatrudniona w Urzędzie Miasta Krakowa, początkowo w Wydziale Prawnym na stanowisku radcy prawnego obsługującego Zarząd Urzędu Miasta, a następnie na stanowisku dyrektora Wydziału Prawnego. W 1993 r. została powołana przez Prezesa Rady Ministrów na stanowisko zastępcy prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie, które piastowała prawie 14 lat. Od jesieni 1993 r. do lipca 2009 r. pełniła funkcję przewodniczącej Regionalnej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Od 1995 roku do połowy 2004 r. aktywny arbiter Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie. Na przestrzeni 20 lat była konsultantem społecznym środowiska radcowskiego, autorem publikacji – w szczególności z zakresu zamówień publicznych, prawa samorządowego i finansowego oraz wykładowcą dla radców prawnych i aplikantów radcowskich.

Zawód radcy prawnego od połowy 1993 r. wykonuje na podstawie umów cywilnoprawnych. Od września 2012 r. do grudnia 2014 r. pełniła funkcję doradcy Prezydenta Miasta Krakowa ds. prawnych. W dniu 14 stycznia 2015 r. została uhonorowana przez Prezydenta Miasta Krakowa, prof. dr. hab. Jacka Majchrowskiego odznaką Honoris Gratia za zasługi dla Miasta Krakowa. Od 2015 r. wykonuje zawód radcy prawnego na podstawie umów cywilnoprawnych, pozostając na emeryturze. W latach 2017–2019 pełniła funkcję przewodniczącej Rady Nadzorczej Spółki Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A.

Z samorządem radców prawnych związana od samego początku. W VI kadencji pełniła funkcję wicedziekana Rady OIRP w Krakowie. W latach 2007–2013 pełniła funkcję Dziekana Rady OIRP w Krakowie VII i VIII kadencji. W IX kadencji była członkiem Prezydium Rady OIRP, a w X i XI kadencji członkiem Rady OIRP w Krakowie.

Odnaczona dwukrotnie: Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto za zasługi dla samorządu i twórczą z nim współpracę uhonorowana została medalem pamiątkowym „XX-lecia Samorządu Radców Prawnych” i za zasługi dla rozwoju samorządu medalem pamiątkowym „XXX-lecia Samorządu Radców Prawnych”. Wcześniej uhonorowana została odznakami srebrną i złotą – „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”.

Dla utrwalenia i upamiętnienia historii krakowskiego samorządu radców prawnych napisała książkę pt. „XXXV lat Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie”. Prywatnie: syn, córka i wnuczka.



KAROLINA RADOSZ

Przewodnicząca Komisji ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej

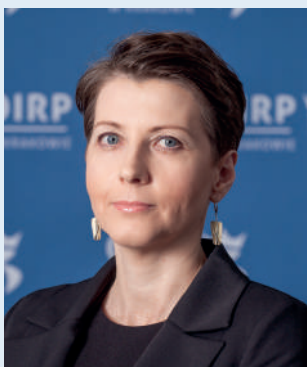
Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończyła aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie i w 2011 roku uzyskała wpis na listę radców prawnych. Doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doświadczenie zawodowe zdobywała pracując w kancelariach oraz urządach. Od lat zawodowo związana z Urzędem Miasta Krakowa, wykonuje zawód w miejskiej jednostce organizacyjnej.

W działalność samorządu radców prawnych zaangażowana od rozpoczęcia aplikacji, w czasie której pełniła funkcję starosty. Od 2013 r. członek Rady OIRP w Krakowie – IX, X i XI kadencji, a także delegat na XI i XII Krajowy Zjazd Radców Prawnych.

W latach 2016–2020 przewodnicząca Komisji ds. promocji i rozwoju zawodowego, w obecnej XI kadencji przewodnicząca Komisji ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej.

Za działalność samorządową została uhonorowana srebrną odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”.

Prywatnie: żona (radcy prawnego), mama 5-letniej Emilki.



MAGDALENA ROMANOWSKA

Radca prawny. Mediator Stały Sądu Polubownego przy Prokuraturii Generalnej. Mediator stały wpisana na listę mediatorów stałych, prowadzoną przez prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie. Zastępca dyrektora Centrum Mediacji przy OIRP w Krakowie. Lider Krajowy Sekcji Mediacji Administracyjnej w ramach OMRP przy KRRP oraz Lider Lokalny Sekcji w Krakowie. Przeprowadziła szereg szkoleń poświęconych mediacji. Autorka publikacji na temat mediacji. Specjalista w zakresie mediacji z prawa cywilnego, gospodarczego i administracyjnego.



KRZYSZTOF ROSZCZYŃSKI

Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na listę radców prawnych wpisany w 2008 r., po ukończeniu aplikacji przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie.

Zawodowo: od piętnastu lat związany zawodowo z Wyższą Szkołą Zarządzania i Bankowości w Krakowie – jako nauczyciel akademicki. Od 2019 r. pełni w niej funkcję prorektora do spraw ogólnych, odpowiadając m.in. za finanse i gospodarowanie mieniem. Jako radca prawny prowadzi własną kancelarię i jest założycielem partnerskiej spółki prawniczej, w ramach której wykonuje zawód. Od początku działalności prawniczej interesuje się prawem obrotu nieruchomości, prawem spółek i tworzeniem umów w obrocie profesjonalnym, a w ostatnich latach własnością intelektualną oraz usługami płatniczymi. Nieobce jest mu reprezentowanie klientów w sądzie powszechnym czy polubownym, a także udział w negocjacjach.

Prywatnie pasjonat dobrej kuchni, wina i żeglowania. Szczęśliwy mąż Kasi i dumny tata Karola.



DR MONIKA SKOWROŃSKA

Członek Rady i przewodnicząca Okręgowego Zespołu Wizytatorów Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, wykładowca na aplikacji radcowskiej (etyka i zasady wykonywania zawodu, prawo UE i międzynarodowa ochrona praw człowieka, prawo celne), konsultant ds. etyki, radca prawny w KAS, uprzednio w Izbie Celnej w Krakowie oraz w ramach spółki prawniczej i indywidualnej kancelarii, a także nauczyciel akademicki i zastępca dyrektora Instytutu Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Doktor nauk prawnych w zakresie prawa europejskiego, specjalista w zakresie prawa celnego, podatkowego, administracyjnego, europejskiego i ochrony praw człowieka.

Działalność w samorządzie rozpoczęła jako członek OSD, a następnie wizytator i zastępca przewodniczącego OZW, obecnie 3 kadencję przewodnicząca OZW i członek Rady OIRP w Krakowie, delegat na KZRP (2 kadencja). W wolnym czasie, którego ciągle ma za mało, trenuje tenis stołowy (wymagającym instruktorem jest 9-letnia córka), lubi grać w siatkówkę (zwłaszcza z drugą córką) i planszówki, a (z obiema córkami) wyjeżdża na wycieczki po polskich miastach i miasteczkach.



MARZENA TYL

Absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także podyplomowych studiów z zakresu Europeistyki na Wydziale Nauk Społecznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po ukończeniu aplikacji radcowskiej w 2015 r. wpisana na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. Słuchaczka studiów podyplomowych Prawo nowoczesnych technologii na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie.

Prowadzi Kancelarię Radcy Prawnego w Krakowie, świadcząc usługi doradztwa biznesowego i prawnego dla klientów korporacyjnych i instytucjonalnych. W obszarze jej specjalizacji znajdują się sprawy związane z prawem nowoczesnych technologii, prawem własności intelektualnej i obrotem kapitałowym funduszy inwestycyjnych. Przygotowuje kompleksowe analizy prawne i przeprowadza audyty. Jako certyfikowany Compliance Officer (ACO) wspiera w tworzeniu procedur służących eliminowaniu niewłaściwych praktyk (whistleblowing), w tym koordynuje procesy związane z kontrolą wewnętrzną, ochroną danych osobowych i informacji niejawnych. Reprezentuje klientów korporacyjnych i instytucjonalnych przed sądami oraz organami administracji. W ramach działalności zawodowej propaguje alternatywne metody rozwiązywania sporów jako certyfikowany mediator Centrum Mediacji Gospodarczej przy Krajowej Radzie Radców Prawnych.

Korzysta z bogatego doświadczenia zawodowego, które zdobyła m.in. w strukturach Agencji Rządowej, wiodących kancelariach prawnych oraz instytucjach i urzędach państwowych, również jako urzędnik państwowy i kierownik kontroli wewnętrznej agencji rządowej, a także radca prawny instytucji sektora energetycznego.

Prelegentka i uczestniczka wielu szkoleń i konferencji naukowych w zakresie prawa oraz kontroli i audytu. Wykładowca niepublicznych placówek oświatowych. Doświadczony trener prawa współpracujący z wiodącymi firmami szkoleniowymi. Członek Zarządu spółki wspierającej start-upy w procesie projektowania, budowie produktów i walidacji modeli biznesowych.



JOANNA ŻUREK-KRUPKA

Radca prawny z długoletnim doświadczeniem zawodowym, aktywnie działająca w organach samorządu radców prawnych. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego VII kadencji KRRP, delegat na VII, IX, X i XI Krajowy Zjazd Radców Prawnych, członek Wyższej Komisji Rewizyjnej IX kadencji, w latach 2010–2013 członek Okręgowego Zespołu Wizytatorów, skarbnik Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie IX i X kadencji, członek Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie IX, X i XI kadencji, przewodnicząca Komisji ds. wsparcia samorządowego obecnej kadencji, przewodnicząca Zespołu ds. organizacji 40-lecia samorządu radcowskiego. Jest przewodniczącą Wyższej Komisji Rewizyjnej Krajowej Izby Radców Prawnych X kadencji. Wieloletni opiekun i edukator aplikantów radcowskich oraz członek Komisji egzaminacyjnej ds. przeprowadzania egzaminu radcowskiego (prawo administracyjne, etyka). Prekursor, koordynator, a zarazem uczestnik akcji „Niebieski Parasol”. Za zaangażowanie i zasługi w pracy na rzecz samorządu odznaczona przez Krajową Radę Radców Prawnych honorową srebrną odznaką, a następnie honorową złotą odznaką „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”.

Wyróżnia się w działalności społecznej i dobroczynnej, poprzez osobiste zaangażowanie i aktywne wsparcie Stowarzyszenia Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi „Europa Donna Dębica”, Stowarzyszenia „Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dębickiej” w Dębicy oraz Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość” w Dębicy.

Hobby: narty wodne i śnieżne, taniec, szalone pomysły – które wciela w życie! Nieustająca podróżniczka po wszystkich kontynentach.

Rewolucja czy ewolucja?

Nowe prawo zamówień publicznych – nowa formuła szkoleń?



RADCA PRAWNY DR **MARCIN SALA-SZCZYPIŃSKI**
Dziekan Rady OIRP w Krakowie

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie była patronem merytorycznym organizowanej w październiku przez Małopolską Agencję Rozwoju Regionalnego konferencji, zatytułowanej „Rewolucja czy ewolucja?”, a poświęconej wchodzącej w życie od przyszłego roku nowelizacji prawa zamówień publicz-

nych. Takie samo pytanie – „Rewolucja czy ewolucja?” – można jednak odnieść do samej formy szkoleń.

Konferencja organizowana w wymuszonej stanem epidemii formie hybrydowej zgromadziła prawie 100 uczestników na sali i prawie pół tysiąca on-line. Prowadzona była w niezwykle dynamicznej formule – zamiast biurka



czy katedry, zza których mówiliby prelegenci, organizatorzy zaaranżowali studio na wzór studia telewizyjnego, z prezydentem zapowiadającym kolejne punkty programu – tradycyjne wykłady z prezentacją, prezentacje prowadzone w dwugłosie przez pary prelegentów czy kilkuosobowe dyskusje. Dzięki takiej formule uczestnicy nie czuli znudzenia, mimo tego, że konferencja trwała 6 godzin, a przedzielona była tylko jedną przerwą. Taka formuła byłaby przesadą i przerostem formy nad treścią dla dwugodzinnego specjalistycznego wykładu, ale w przypadku całodniowego szkolenia poświęconego kompleksowej prezentacji obszernych regulacji z całą pewnością sprawdzi się znakomicie. Dla naszej Izby (jako Prelegentów i słuchaczy) było to bardzo cenne doświadczenie, tym

cenniejsze, że koszty organizacji ponosiła Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego.

Otwierając konferencję i dziękując za zaproszenie naszej Izby do objęcia patronatu merytorycznego, zwróciłem uwagę, że była to trafnie skierowana propozycja – radcowie prawni biorą udział w postępowaniach o udzielenie zamówienia zarówno po stronie zamawiających, jak i wykonawców (radcą prawnym jest też pierwszy prelegent, prezes UZP Hubert Nowak), dysponują ogromną wiedzą i doświadczeniem. Wśród prelegentów było wielu radców z naszej Izby, którzy dzielili się swoją wiedzą, promując nasz zawód (wśród uczestników niebędących radcami), i dając możliwość uzyskania punktów szkoleniowych (dla uczestników będących radcami). ■



Wznowienie szkoleń zdalnych z Partnerstwa Publiczno-Prywatnego

Dodatkowy nabór do VIII grupy szkoleniowej w ramach projektu unijnego



RADCA PRAWNY **DOROTA OLBRYCHT-STRZELECKA**
Kierownik projektu

W dniu 5 września po wakacyjnej przerwie wznowione zostały szkolenia w formie zdalnej z Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Udział w projekcie to doskonała okazja nie tylko do zdobycia niezbędnych punktów szkoleniowych, ale do zdobycia nowych kompetencji i wiedzy w tej strategicznej dla rozwoju inwestycji dziedzinie prawa!

W obliczu kończących się środków z dotacji unijnych oraz ograniczonych możliwości inwestycyjnych samorządów w związku z pojawieniem się pandemii wirusa SARS-CoV-2 sięgnięcie po kapitał prywatny może wkrótce okazać się jedynym możliwym sposobem kontynuowania inwestycji, tj. budowy w Polsce dróg, parkingów, szpitali, szkół czy wielu innych obiektów użyteczności publicznej. Jeszcze w styczniu w raportach branżowych podawano, że inwestycje sektora samorządowego w 2020 r. pozostaną na zbliżonym poziomie do roku poprzedniego. Dziś można stwierdzić, że dynamicznie pogarszająca się sytuacja gospodarcza, wynikająca z pojawienia się pandemii wirusa SARS-CoV-2 i kryzys gospodarczy, który za nią postępuje, będzie skutkowałą zatrzymaniem wielu inwe-

stycji publicznych realizowanych w formule tradycyjnej przez JST. Ratunkiem dla nich może być partnerstwo publiczno-prywatne.

Badania prowadzone na świecie wykazują, że projekty w modelu PPP są tańsze, sprawniej wdrażane, a wymagane standardy są wyższe niż w klasycznych zamówieniach publicznych. Z tych powodów PPP w najbliższej przyszłości stanie się standardowym, powszechnie stosowanym rozwiązaniem. Dlatego warto pozyskać wiedzę w tym zakresie od osób, które już od wielu lat zajmują się tym zagadnieniem.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie rozpoczęła dodatkową rekrutację do ostatniej grupy szkoleniowej z Partnerstwa Publiczno-Prywatnego w ramach projektu unijnego „Partnerstwo Publiczno-Prywatne – szkolenia eksperckie «szyte na miarę» dla małopolskich radców prawnych”. Szkolenia te odbywają się w ramach zawodowego doskonalenia obowiązkowego dla radców prawnych i za udział w szkoleniu przyznawane są punkty szkoleniowe (łącznie, maksymalna liczba punktów, które otrzymać

może uczestnik szkoleń za udział w IX modułach szkoleniowych to aż 140 punktów, 14 punktów szkoleniowych za każde szkolenie).

Szkolenia realizowane w ramach projektu mają charakter ekspercki i współfinansowane są ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014–2020 (POWER).

Szkolenia w ramach projektu odbywają się w formie zdalnej, wykorzystując nowoczesne techniki multimedialne oraz narzędzia do szkolenia na odległość.

Możliwość przeprowadzenia szkoleń w formie zdalnej to również szansa dla tych wszystkich radców prawnych i aplikantów radcowskich zrzeszonych w OIRP w Krakowie, którzy z różnych względów zawodowych i osobistych nie mogli uczestniczyć w szkoleniach stacjonarnych.

Dodatkowo należy podkreślić, że prowadzenie zajęć w tej formie umożliwia wszystkim uczestnikom interaktywny i swobodny udział we wszystkich przewidzianych

elementach zajęć (warsztatach, rozmowach na żywo, konsultacjach, chatach itp.).

Szkolenia są nagrywane. W miesiącach październik, listopad i grudzień 2020 roku będzie można odbyć szkolenia w dogodnym dla uczestników terminie. To już ostatnia szansa na skorzystanie z wiedzy przekazywanej przez ekspertów i doświadczonych prawników w tej dziedzinie.

Więcej informacji na temat projektu można uzyskać na stronie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie pod adresem www.oirp.krakow.pl.

Biuro projektu mieści się w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, tj. płk. Francesco Nullo 8/4, 31-543 Kraków, I piętro.

Kontakt z biurem projektu:
e-mail: ppp@oirp.krakow.pl,
telefon: 603-787-631,

Mirosława Rączka – specjalista ds. obsługi szkoleń,
poniedziałek–piątek: 16:00–18:00, sobota: 10:00–15:00.

Serdecznie zapraszamy Państwa do udziału w projekcie. ■

Konferencja „PPP – bariery, wyzwania i rekomendacje eksperckie w procesie stanowienia prawa w dziedzinie PPP”



RADCA PRAWNY **DOROTA OLBRYCHT-STRZELECKA**
Kierownik projektu

Dnia 22 października 2020 r. w ramach projektu pn. „Partnerstwo Publiczno-Prywatne – szkolenia eksperckie «szyte na miarę» dla małopolskich radców prawnych” odbyła się konferencja podsumowująca realizację projektu pn. „PPP – bariery, wyzwania i rekomendacje eksperckie w procesie stanowienia prawa w dziedzinie Partnerstwa Publiczno-Prywatnego”. Projekt ten realizowany przez OIRP w Krakowie o numerze:

POWR.02.16.00-00-0042/16 współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Formuła konferencji oscylowała wokół praktycznych aspektów projektów realizowanych w formule Partnerstwa Publiczno-Prywatnego.

Prelegenci skupiali się na pokazaniu poszczególnych zagadnień dotyczących Partnerstwa Publiczno-Prywat-

nego w szerokim kontekście zarówno prawnym, jak i biznesowym, wykorzystując swoje doświadczenie. Wyróżnikiem tej konferencji było ukazanie form współpracy podmiotów publicznych i prywatnych od strony praktycznej i omówienie najważniejszych problemów i wskazówek na przyszłość, potrzebnych do rozwiązania w sferze legislacyjnej. Na koniec konferencji zostały przedstawione rekomendacje dla ustawodawcy. ■

Should prenuptial and postnuptial agreements be treated as binding contracts in all jurisdictions?



RADCA PRAWNY **NATALIA WIELGOSIŃSKA**

The binding power of prenuptial and postnuptial agreements¹ under separate jurisdictions is a particularly relevant issue, as people have become more globally mobile and family ties extend across jurisdictions. Future spouses/spouses have numerous reasons to enter into prenuptial or postnuptial agreements. Sometimes they decide on an agreement because they want to be financially secure in case of divorce. Recently however, business matters have also increasingly been taken into account when preparing agreements. The fact that a spouse runs a business (for example is a sole proprietor, a partner, or a member of the company's management), is now the most common motivating factor for introducing a separate property regime. Business people often decide to establish a distribution of property in order to exclude their spouses' liability for debts incurred as a part of that business. This contributes to the growing number of agreements², as does the increase in international relationships so that the international aspect of agreements is gaining prominence. Consequently, the number of legal disputes based on the binding power of agreements in various jurisdictions is likely to rise.

This article explores whether prenuptial and postnuptial agreements should be treated as binding contracts in all jurisdictions by examining agreements in specific jurisdictions. It also identifies what to consider when deciding whether or not to treat the concrete agreement as binding under a particular jurisdiction.

Is the marriage legally contracted and recognised?

First, a judge conducting a lawsuit, dealing with an agreement signed under any foreign legal system should check whether a marriage between parties to the agreement has been legally contracted and is recognised by the competent jurisdiction. The agreement is non-binding unless the marriage is valid and recognised. Legal effects can be derived from prenuptial or postnuptial agreements only if the parties to such agreements are spouses. This rule applies to a premarital agreement which precedes marriage. Such a contract has no legal effect until the marriage has taken place. If the parties

¹ Known as called agreements or contracts unless they are referred to as something different in this article.

² *Informatory Statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości (akty notarialne w latach 1998–2012, akty notarialne w latach 2013–2018 i w pierwszym półroczu 2019 r.)* Statistical Guides of the Ministry of Justice (notarial acts in 1998–2012, notarial acts in 2013–2018 and the first half of 2019) state that in Poland the number of prenuptial and postnuptial agreements had increased from 18, 179 agreements in 1998 to 61,665 in 2018. During the first half of 2019 the number of agreements was 31,149.

do not marry, it would be a null and void. Therefore, before judging whether an agreement is binding in a particular jurisdiction, a judge must affirm that a marriage is recognised as legally valid in this legal system.

Which legal system applies to the marital property regime?

The judge must check which legal system applies to a marital property regime of spouses in order to use this system at further stages during the trial. In the European Union, this is regulated by Council Regulation (EU) 2016/1103 of 24 June 2016, which implements enhanced cooperation in the area of jurisdiction, applicable law and the recognition and enforcement of decisions in matters of matrimonial property regimes³. The spouses or future spouses may agree to designate, or to change the law applicable to their matrimonial property regime. This is provided that it is the law of the state where: the spouses or future spouses, or one of them, is habitually resident at the time the agreement is concluded; or the law of a state of nationality of either spouse or future spouse at the time the agreement is concluded. The Council Regulation also regulates what occurs in the absence of a choice-of-law agreement. Generally, the main difference between legal systems which future spouses/spouses can choose and legal systems applicable when they did not make a choice, is that future spouses/spouses can choose from jurisdictions referring to one of them, whereas jurisdiction imposed in the absence of choice always refers to a factor which is common to both of them⁴. Compatible regulations can be found in internal legal systems binding in EU Member States, for example in the International Private Law in Poland⁵. Before the idea of allowing future spouses/spouses to choose the law governing marital property agreements was adopted in the EU, it had been used in the United States in the 1983 Uniform Premarital Agreement Act⁶.

Involvement of a third party in the lawsuit

If there is a third party involved in the lawsuit, the courts analyse whether applicable law can be applied against this party. For instance, according to the Council Regulation (EU) 2016/1103, law applicable to the matrimonial property regime between the spouses may not be invoked by a spouse against a third party in a dispute between the third party and either or both of the spouses unless the third party knew or, in the exercise of due diligence, should have known of that law⁷. The Council Regulation also involves legal presumption when the third party is deemed to possess the knowledge of the law applicable to the matrimonial property regime between the spouses. It also indicates law governing the matrimonial property regime in case that the applicable law cannot be invoked by a spouse against a third party. Parallel regulations can be found in Poland's International Private Law⁸. When the third party does not know and is not deemed to possess the knowledge of the law applicable to the matrimonial property regime between the spouses, it may be assumed that the third party does not know about the agreement. In such a case, it is obvious at this stage of trial that the agreement cannot be reliable against this party. For that reason, the issue of law governing the marital property regime in such cases is not further developed in this article.

The formal requirements of the contract

Once the court is certain which law is applicable to a particular agreement, the next step is to find legal provisions in this law that regulate the formal requirements of the contract. The legal system which applies to the agreement might have a great impact on the formal requirements which have to be fulfilled. In US states which have adopted the Uniform Premarital Agreement Act, for example Texas⁹, California¹⁰ or Virginia¹¹, it is generally enough

³ Article 22 of the Council Regulation (EU) 2016/1103 of 24 June 2016 implemented enhanced cooperation in the area of jurisdiction, applicable law and the recognition and enforcement of decisions in matters of matrimonial property regimes.

⁴ Article 26 of the Council Regulation (EU) 2016/1103 of 24 June 2016.

⁵ Article 52 of *ustawa Prawo Prywatne Międzynarodowe* the International Private Law.

⁶ Section 3 point a7 of the Uniform Premarital Agreement Act (UPAA).

⁷ Article 28 of the Council Regulation 2016/1103 of 24 June 2016.

⁸ Article 53 of the International Private Law.

⁹ Family Code Title 1 Subtitle B Chapter 4 Subchapter A Section 4.002.

¹⁰ Section 1611 of the California Family Code.

¹¹ Section 20-149 of the Code of Virginia.

to sign an agreement in writing¹². In states which implemented the Uniform Premarital and Marital Agreement Act¹³, for instance Colorado¹⁴, it shall be recorded¹⁵. On the other hand, in most EU jurisdictions, a notarial act is required. Furthermore, in some countries agreements are registered in a public register in order to be binding against creditors. For instance in Germany, agreements are registered in the Property Rights Register¹⁶, in Spain in the Civil Register¹⁷. In Poland, a notarial act is required according to the Family and Guardianship Code¹⁸, but there is no public register prepared especially to notify agreements. Information about agreements is registered in the Register of Enterprises of the National Court Register¹⁹, when one of the spouses is a partner in a company. And information on whether a sole proprietor has a marital community of property is registered in CEIDG, which can be translated as the “Central Register and Information on Economic Activity”²⁰. Therefore, as long as one of the spouses does not run a business, the agreement is not registered.

There is a significant difference between cases used between spouses (in case of divorce) and cases between a spouse and their creditor (when a spouse is a debtor). The aforementioned differences connected with the form of agreement and its registration might have a great impact on the creditor’s position. If a contract is registered, a creditor can easily check that his debtor has signed it. If there is no possibility to register an agreement, spouse (the debtor), shall inform the creditor about the agreement. Indeed, in case of a lawsuit a debtor, who wants to rely on the agreement against a creditor, shall have evidence that the creditor knew or, in the exercise of due diligence, should have known about the agreement. In Poland, internal legal provisions are included in the Family and Guardianship Code. In conformity with the Code, a spouse may rely upon a marriage contract against another person when its conclusion and type were known to this person²¹. If spouses conclude or change their agreement after

incurring debt by one of them, such action cannot have a negative influence on the creditor’s situation²².

If an agreement fulfils the formal requirements of the applicable law and legal system in the state of competent jurisdiction implies stricter formal regulation, the fact that this agreement does not match the stricter regulation cannot automatically lead to the conclusion that it is non-binding under the foreign jurisdiction. However, the form of an agreement may strengthen its probative power. Unequivocally, if an agreement is drawn up in the form of a notarial deed it is harder to question its validity (for example claiming duress or counterfeit signature) than when it is drawn up in ordinary written form. What is more, it is certain when it was signed which may be crucial evidence for example when the creditor claims that the agreement was concluded after one of the spouses had incurred a debt.

The content of the agreement

Various legal systems have distinct regulations governing what can be set in an agreement. The condition under which the agreement is enforceable in various jurisdictions is that its content meets the requirements stipulated by the applicable law. For instance, under Polish law future spouses or spouses cannot exclude spousal support, so that a clause that eliminates it included an agreement to which Polish law is applicable would be binding neither in Polish nor foreign jurisdiction.

When the agreement of particular content is allowed by applicable law, it next has to be interpreted. To interpret the agreement properly with respect to the will of parties at the time of conclusion, it is crucial to know which matrimonial property regime would occur in lack of agreement and to compare it with provisions of the agreement. The matrimonial property regime which applies in the absence of a prenuptial or postnuptial agreement might

¹² Section 2 of the Uniform Premarital Agreement Act.

¹³ UPMAA is an updated version of UPAA adopted by Colorado and North Dakota.

¹⁴ The Colorado Revised Statutes Title 14 article 2 part 3, section § 14-2-306.

¹⁵ According to the definition included in UPAA in section 2 point 7 record means information that is inscribed on a tangible medium or that is stored in an electronic or other medium and is retrievable in perceivable form.

¹⁶ *Güterrechtsregister* regulated in section 1558–1563 *Bürgerliches Gesetzbuch* (BGB) German Civil Code.

¹⁷ *Registro Civil* regulated in article 1333 *Código Civil* Spanish Civil Code.

¹⁸ Article 47 of *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy* the Family and Guardianship Code.

¹⁹ Article 38 of *ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym* the National Court Register Act obligates to register agreement.

²⁰ Article 5 of *ustawa o Centralnej Ewidencji i Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy* the Central Register and Information on Economic Activity Act introduces an obligation to inform about a marital community of property.

²¹ Article 471 of the Family and Guardianship Code.

²² Article 50 of the Family and Guardianship Code.

differ under various jurisdictions. For example, in Polish law, the Family and Guardianship Code determines that in cases of absence of agreement, the statutory joint property regime arises. In accordance with article 31 of the Code, on entering in to marriage, a joint property regime occurs between the spouses, covering property acquired during the marriage by both spouses or by one of them. Under this regime, three properties are distinguished: joint property and separate properties of each spouse.

Similar regulations can be found in the Netherlands²³, France²⁴, Italy²⁵ and Russia²⁶. By contrast, under the Austrian legal system, the separate property regime arises in the absence of different arrangement²⁷. Consequently, each spouse has their separate property, and there is no common property. Under the German legal system, spouses live in separate property with compensation for possessions gained unless they agree otherwise by agreement. The respective property of the spouses does not become their common property. This also applies to assets that a spouse acquires after the conclusion of a marriage. However, the gain that the spouses achieve during a marriage is off set when the community of gains ends. The gain is the amount by which a spouse's final assets exceed their initial assets²⁸. In Switzerland, the regime of participation in achievement²⁹ *ipso jure* is similar to Germany's. The difference is that in the Swiss law there are four estates: each spouse has separate property and achieved property, whereas under German law, there are only two separate properties (as achieved properties are not distinguished during the marriage). As it can be inferred from the above, it is necessary to understand how the parties wanted to change the statutory solutions.

Is the agreement binding?

Another substantial issue is whether an agreement shall be recognised as binding even though in its particular content it could not have been concluded in the state where it is

enforced. The general rule is that when the agreement is binding under the law applicable at the time of signing, it shall be binding under foreign jurisdiction even if the agreement of such content could not have been entered into under that foreign jurisdiction. As has been mentioned above, in the Polish legal system parties to prenuptial or postnuptial agreement cannot eliminate spousal support. However, there are legal systems that allow spouses or future spouses to do this, for example laws of US states which participate in the Uniform Premarital Agreement Act³⁰, such as Texas³¹ and Virginia³². If the clause that eliminates spousal support was included in an agreement signed under a law that allows such a clause, the clause shall also be binding under Polish jurisdiction. Respecting the freedom of contract the Polish court should recognise the clause as valid because the legal system applicable to the agreement at the time of signing allowed parties to introduce such a clause. Consequently, the court shall dismiss a claim for spousal support with the justification that the spouse waived the claim by signing the agreement.

There are exceptions to the rule that generally, foreign courts should respect the agreement valid under applicable law. In the EU legal system, the exception is included in article 31 of the Council Regulation³³. Following this regulation, the application of a provision of the law of any state specified by the Regulation may be refused only if such application is manifestly incompatible with the public policy of the forum. In the Polish legal system, there is congruent regulation – Article 7 of the International Private Law Act. According to this provision, foreign law shall not apply if its application would have effects contrary to the basic principles of the legal order of the Republic of Poland. Therefore, when enforcement of the agreement would have an effect contrary to the basic principles of the legal order, the foreign regulations that allowed the signing of the agreement shall not be applied. Consequently, the agreement is non-binding under Polish jurisdiction.

²³ Article 93 of *Burgerlijk Wetboek* the Netherlands' Civil Code.

²⁴ Article 1401 of *Code Civil* French Civil Code.

²⁵ Article 159 of *Codice Civile* Italian Civil Code.

²⁶ Article 256 of the Civil Code of the Russian Federation.

²⁷ Section 1237 of *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* Austrian General Civil Code.

²⁸ Section 1363 and 1373 of the German Civil Code.

²⁹ Article 196-198 of *Zivilgesetzbuch* – Swiss Civil Code.

³⁰ Section 10 of the Uniform Marital Property Act.

³¹ Family Code Title 1 Subtitle B Chapter 4 Subchapter A section 4.003 (point a4).

³² Section 20–150 of the Code of Virginia (refers to premarital agreements, but in connection with section 20–155, also to postnuptial agreements).

³³ The Council Regulation (EU) 2016/1103 of 24 June 2016.

When judging the effect that enforcing the agreement would have, the agreement should be treated in its entirety. It is important to realise that it is not enough to check each clause but also the effect of enforcing all the clauses together. Usually, it is hard to find a particular clause which, for example, violates principles of social coexistence, but if clauses of the agreement stipulate division of property in an unreasonably disproportionate way, it is clear that the principles are violated. When exceptions are used it must be certain that they occur, because *exceptiones non sunt extendendae*³⁴.

Judgments by foreign courts

In some lawsuits, the court does not deal with the agreement itself but with a verdict issued by a foreign court

based on the agreement. In Poland, when it comes to respecting foreign verdicts, Article 1145 of the Code of Civil Procedure applies. The judgments of courts of foreign countries issued in civil matters are subject to recognition under the law, unless there are obstacles referred to in article 1146. One of these obstacles is that recognition would be contrary to the basic principles of the Republic of Poland's legal order.

Conclusion

To sum up, before answering the question as to whether to treat a particular prenuptial or postnuptial agreement as binding in a particular jurisdiction, several factors must be scrutinised. These factors are best considered in step-by-step sequence as described in this article. ■

BIBLIOGRAPHY

I. Legal acts:

Poland

- *ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2086) – *the Family and Guardianship Code*
- *ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego* (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.) – *the Civil Procedure Code*
- *ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym* (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1500 ze zm.) – *the National Court Register Act*
- *ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe* (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1792) – *the International Private Law*
- *ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy* (t.j. Dz.U. 2019 r. poz. 1291 ze zm.) – *the Central Register and Information on Economic Activity Act*

European Union

- the Council Regulation (EU) 2016/1103 of 24 June 2016 implementing enhanced cooperation in the area of jurisdiction, applicable law and the recognition and enforcement of decisions in matters of matrimonial property regimes

Austria

- *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* – the General Civil Code

France

- *Code Civil* – the Civil Code

Germany

- *Bürgerliches Gesetzbuch* – the Civil Code

Italy

- *Codice Civile* – the Civil Code

The Netherlands

- *Burgerlijk Wetboek* – the Civil Code

Russia

- The Civil Code of the Russian Federation

Spain

- *Código Civil* – the Civil Code

Switzerland

- *Zivilgesetzbuch* – the Civil Code

United States

Uniformed

- the Uniform Premarital Agreement Act
- the Uniform Premarital and Marital Agreement Act

Statewide

- the California Family Code
- the Code of Virginia
- the Colorado Revised Statutes
- the Texas Family Code

II Statistics:

Poland

- *Informator Statystyczny Ministerstwa Sprawiedliwości (akty notarialne w latach 1998–2012)* – Statistical Guide of the Ministry of Justice (notarial acts in 1998–2012)
- *Informator Statystyczny Ministerstwa Sprawiedliwości (akty notarialne w latach 2013–2018 i w pierwszym półroczu 2019 r.)* – Statistical Guides of the Ministry of Justice (notarial acts in 2013–2018 and the first half of 2019).

³⁴ 'Exceptions cannot be extended'.

Świadczenie usług prawnych online w teorii i praktyce

Relacja z konferencji Law and Society Association

RADCA PRAWNY DR **MAGDALENA FRAŃCZUK**

Przewodnicząca Komisji ds. współpracy z zagranicą

W dniach 27 do 31 maja br. odbyła się wyjątkowa, bo po raz pierwszy wirtualna, konferencja Law and Society Association. W tym roku tematem wiodącym konferencji były „Zasady i opór”. Wszystkie sesje przeprowadzono za pomocą programu Zoom.

Ważnym punktem programu były panele dyskusyjne skupiające się na świadczeniu usług prawnych online. Zdalna praca prawników w dobie pandemii koronawirusa na całym praktycznie świecie stała się koniecznością. Szczególnie ciekawe były referaty dotyczące sądownictwa online, które już od pewnego czasu funkcjonuje na przykład w Chinach i jest ułatwieniem przede wszystkim dla mieszkańców prowincji, od których sądy są oddalone. Dojazd na rozprawę sprawiałby stronom większe kłopoty aniżeli połączenie się z salą sądową przez Internet. Interesujący był także referat przedstawiający doświadczenia użytkowników Internetowego Trybunału ds. Rozstrzygnięcia Sporów w Kolumbii Brytyjskiej. British Columbia's Online Civil Resolution Tribunal (CRT) jest pierwszym kanadyjskim „Trybunałem” internetowym. CRT rozwiązuje spory o wartości do 50 000 CAD dotyczące zdarzeń z udziałem pojazdów mechanicznych, spory o drobne roszczenia do 5000 CAD, spory majątkowe, własnościowe oraz spory z udziałem stowarzyszeń i związków spółdzielczych. Pierwszym krokiem w procesie aplikacji do CRT jest odpowiedź poprzez tzw. Solution Explorer na proste

pytania dotyczące sporu; na tym etapie nie są pobierane żadne opłaty, a za pomocą odpowiednich narzędzi program, analizując odpowiedzi wnioskodawcy, klasyfikuje spór i przesyła odpowiedni formularz wniosku online. Aby złożyć wniosek, należy wypełnić przesłany formularz i wybrać opcję „Złóż roszczenie w CRT”. Nie ponosząc zbyt wysokich kosztów, spór można zakończyć polubownie w toku negocjacji, jakie są proponowane przez CRT. Jeżeli jednak stronom nie uda się osiągnąć porozumienia, niezależny członek CRT podejmuje decyzję w spornej sprawie. Członkowie CRT są neutralni. Rozpatrują przedstawione dowody i argumenty stron, a następnie podejmują wiążącą strony decyzję, której strony zdecydowały się poddać, składając wniosek do CRT. Zanim jednak zostanie podjęta decyzja, tzw. manager sprawy pomaga stronom uzyskać dostęp do platformy internetowej i stworzyć plan prac, aby przygotować się do postępowania. Plan zawiera m.in. ramy czasowe, w których należy przedstawić dowody i argumenty, które niezależny członek CRT powinien wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Na tym etapie strony mają również możliwość ustosunkowania się do przedstawionych dowodów i argumentów. Wtedy też można także przesłać opinię eksperta w danej sprawie. Proces podejmowania decyzji przez CRT odbywa się zwykle w trybie online lub na piśmie. Czasami praktykowany jest kontakt telefoniczny lub wideokonferencja. Następnie niezależny członek CRT stosuje odpowiednie w sprawie

regulacje prawne, dokonuje subsumpcji i podejmuje decyzję o sposobie rozwiązania sporu. Decyzja jest wiążąca i wykonalna, podobnie jak orzeczenie sądowe. CRT to zatem rodzaj internetowego sądu arbitrażowego, w którym wszelki kontakt pomiędzy „Trybunałem” a stronami odbywa się w sformalizowany i wirtualny sposób, co w dobie koronawirusa pozwala w sposób ciągły i nieprzerwany ograniczeniami, związanymi z pandemią, prowadzić drobne sprawy sporne, w których nie zawsze potrzebne jest rozstrzygnięcie tradycyjnego sądu. Można więc uznać, że takie rozwiązanie sprzyja stronom, a także zdejmując z sądów nadmiar spraw, które można dość łatwo i szybko rozwiązać właśnie poprzez narzędzie internetowe, jakim jest CRT.

W panelu „Innowacje technologiczne, orzecznictwo i rola wymiaru sprawiedliwości” natomiast, sędziowie z różnych jurysdykcji zastanawiali się nad tym, jak sprawić, aby rozwój technologiczny i innowacje instytucjonalne ulepszyły proces orzekania i charakter wymiaru sprawiedliwości. Dyskusja skupiła się na relacji pomiędzy z jednej strony technologią i innowacjami, a z drugiej dostępem do wymiaru sprawiedliwości, jakością orzecznictwa i doświadczeniach w procesach sądowych i wymiaru sprawiedliwości. Panelistów zaproszono do dyskusji na temat potencjału wirtualnych lub internetowych platform rozstrzygania sporów, wartości, ale i „starzeniu się” tradycyjnego postępowania sądowego w świetle al-

ternatywnych rozwiązań online, oraz na tym, jak automatyzacja niektórych czynności sądowych może kolidować z rolą tradycyjnego sądownictwa.

Analiza szeregu referatów i wystąpień dotyczących zarówno sądownictwa, jak i świadczenia usług prawnych online w różnych systemach prawnych, pozwala na porównanie rozwiązań, jakie w tym zakresie funkcjonują na świecie oraz na próbę udzielenia odpowiedzi na pytania – które z tych rozwiązań się sprawdzają i w jakim zakresie wymagają dopracowania oraz jaki jest stosunek prawników i ich klientów do innowacji, w zakresie tak wymiaru sprawiedliwości, jak

i usług prawnych. Temat wirtualnych sądów i usług prawnych online z pewnością będzie nadal aktualny, a w przyszłości przynajmniej część z czynności, jakich dokonują prawnicy, kontaktów tak z sądami, administracją czy klientami będzie odbywać się online. Warto zatem zastanowić się, jakie innowacyjne narzędzia mogą pomóc w pracy radcy prawnego i jak je skutecznie wdrożyć także po to, aby być konkurencyjnym na rynku usług prawniczych, który w przyszłości może w znacznej części przenieść się do Internetu. ■



Bieg 5 na dobry początek



RADCA PRAWNY **KAROLINA KOLARY**

Wicedziekan ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej

Nieważne, gdzie będziesz, nieważne, w jakim tempie dotrzesz do mety! Najważniejsze, abyś pobiegł z nami! W taki sposób organizator, Collegium Medicum UJ, zachęcał do udziału w imprezie biegowej „5 na dobry początek”. Była to szósta już edycja biegu, ale pierwsza taka, której partnerem została Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie. Cel był szczytny: CM UJ zbierał fundusze dla Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie-Prokocimiu.

Do tej pory biegacze „Piątki” spotykali się na krakowskich błoniach, ale wiadomo było, że ten rok – jak w wielu

dziedzinach życia, a życia sportowego w szczególności – będzie wyjątkiem. Bieg odbywał się wirtualnie, co oznaczało, że każdy biegał nie tylko w swoim tempie, ale przede wszystkim w swoim, być może ulubionym miejscu, rejestrując osiągnięty czas (albo nie, bo nie czas jest tu przecież najważniejszy) w odpowiedniej aplikacji. Dla Kolegów i Koleżanek radców prawnych w ramach biegu powstała odrębna kategoria, mogliśmy więc pościgać się także między sobą.

Wirtualnie – a może hybrydowo? Weekend 2–4 października 2020 r. miał być wyjątkowo piękny, a sportowcy





byli wyjątkowo złąknieni spotkania choćby w mniejszym gronie. Grupa biegających radców zebrała się w sobotę 3 października na startcie w Puszczy Niepołomickiej, gdzie trasa biegu została zaplanowana, wyznaczona i oznaczona. Według założeń – zrealizowanych! – bieg w Puszczy miał być przede wszystkim dobrą zabawą. Wzięli w nim udział sportowcy, którzy bez trudu „wykręcają” na takiej trasie czasy kilkunastominutowe i „zwykli” biegacze; chętni mogli też przejść tę trasę z kijkami Nordic Walking, pod okiem doświadczonej trenerki. Były też dwa psy, a poza tym las, słońce i dużo radości.

Po wszystkim uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale i udali się na zasłużony żurek i pierogi do Bobrowego Rozlewiska. Tam Dziekan wręczył puchary dla najlepszych.

W kategorii Pań zwyciężyły: Magdalena Gorzkowska (I miejsce), Aleksandra Jach-Balicka (II miejsce) i Natalia Słupek (III miejsce), zaś w kategorii Panów – Paweł Gątkiewicz (I miejsce), Dariusz Ornatowski (II miejsce)

i Jacek Supel (III miejsce). Klasyfikacja ta nie do końca pokrywa się z oficjalną klasyfikacją kategorii „Radcowie prawni”, jako że z jednej strony w Puszczy biegli z nami nie tylko radcowie, a z drugiej – byli rzecz jasna tacy radcowie, którzy biegli na swojej trasie.

Klasyfikacja „oficjalna” naszej kategorii wyglądała zatem następująco: Aleksandra Jach-Balicka (I miejsce), Joanna Groniak (II miejsce), Justyna Pyrich (III miejsce) oraz: Paweł Gątkiewicz (I miejsce), Dariusz Ornatowski (II miejsce), Łukasz Czapak (III miejsce).

Wszystkim serdecznie gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych sportowych zmaganiach!

Za udział w organizacji biegowego spotkania w Puszczy szczególnie dziękujemy Tomaszowi Wolickiemu, wspomaganemu przez Waldemara Datę, a także szefowej Komisji ds. promocji, integracji i współpracy zagranicznej – Karolinie Radosz. ■

XVII Ogólnopolskie Mistrzostwa Narciarskie i Snowboardowe



RADCA PRAWNY **MAGDALENA SZEPCZYŃSKA**

Co prawda, właśnie skończyło się lato, ale, jak to mówią – lepiej późno niż później. Tym razem dotyczy to relacji z siedemnastych Ogólnopolskich Mistrzostw Narciarskich i Snowboardowych Radców Prawnych i Aplikantów w Krynicy-Zdroju, organizowanych przez Komisję Integracji przy Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie.

Najlepsi narciarze i snowboardziści spotkali się na pięknych stokach Jaworzyny, szczęśliwie zaraz przed ogłoszeniem

stanu epidemii. Na starcie stanęło 170 zawodników: narciarzy i snowboardzistów, aby rywalizować w dwóch przejazdach slalomu giganta; następnie najlepszych 8 kobiet i 16 mężczyzn ścigało się w bardzo widowiskowym slalomie równoległym.

Reprezentacja naszej Izby była, jak co roku, licznie reprezentowana i z powodzeniem walczyła o miejsca na podium. Wśród pań pierwsze miejsca zajęły w swoich grupach Irena Pacholewska-Urgacz i Magdalena Szepczyńska

(najlepszy czas przejazdu wśród pań), zaś Justyna Pyrich zajęła trzecie miejsce. Wśród panów medalową pozycję – trzecie miejsce zajął Maciej Misiewicz. Również wśród snowboardzistów członkowie naszej Izby stanęli na podium – Agnieszka Ogrodnik i Piotr Mróz ukończyli zawody z trzecią lokatą. Najlepsze narciarki i narciarze stanęli na starcie slalomu równoległego i w tej konkurencji pierwszego miejsca nie oddała Magdalena Szepczyńska, wygrywając całe zawody.

Ceremonia rozdania nagród odbyła się wieczorem w hotelu Pegaz. Medaliści oprócz okolicznościowych pucharów otrzymali również nagrody rzeczowe Wydawnictwa C.H.Beck, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. oraz Polskiego Koncernu Naftowego Orlen S.A.

Wyniki i relacja fotograficzna dostępna na stronie: <https://kirp.pl/mistrzostwa-narciarskie-snowboardowe-to-jest-to-co-wszyscy-kochamy>. ■

Tenisowe lato pomimo koronawirusa

Wtym roku organizatorzy corocznych zawodów sportowych radców prawnych nie mieli łatwego zadania. Ogłoszony w połowie marca stan epidemiczny, a następnie epidemia związana z koronawirusem postawiła pod znakiem zapytania wiele wydarzeń sportowych, w tym tenisowych.

Pomimo ograniczeń, pod koniec czerwca odbyły się w Poznaniu, przełożone z kwietnia, Drużynowe Mistrzostwa Polski Prawników w tenisie. Przy bardzo mocnej obsadzie zwycięzcami w najsilniejszej grupie (OPEN) zostali: radca prawny z naszej Izby Tomasz Bess, grający w parze ze swoim

bratem, Damianem Bessem. Pełna relacja z Mistrzostw pod linkiem <https://www.poznan.oirp.pl/2020/07/08/vii-druzynowe-mistrzostwa-polski-prawnikow-w-tenisie-ziemnym-wyniki>.

Organizatorowi Ogólnopolskich Mistrzostw Radców Prawnych i Aplikantów w tenisie – Krajowej Izbie Radców Prawnych udało się w zaplanowanym terminie, w sierpniu, zorganizować turniej już po raz dziewiętnasty. W tym roku w Gdyni w nieco mniejszym składzie spotkali się radcowie prawni – tenisiści, rywalizując przy pięknej pogodzie w grach pojedynczych, podwójnych i mieszanych. Reprezentacja naszej Izby, choć mniej

liczna niż w poprzednich latach, zajęła miejsca na podium – a w zasadzie upatrzyła sobie najniższy jego stopień, zajmując trzecie miejsca w poszczególnych kategoriach:

- Tomasz Bess w grze pojedynczej w kategorii OPEN
- Maciej Misiewicz w grze pojedynczej w swojej grupie wiekowej
- Magdalena Szepczyńska w grze mieszanej w parze z Jakubem Sewerynikiem z Izby warszawskiej.

Pełną relację można zobaczyć na stronie: <https://kirp.pl/panta-rhei-czyli-xix-ogolnopolskie-mistrzostwa-radcow-prawnych-i-aplikantow-w-tenisie-zakonczone>. ■

Tropem żubra



RADCA PRAWNY **BOGUMIŁ WIELGOSZ**

Sezon urlopowy w 2020 r. z całą pewnością nie należy do najbardziej atrakcyjnych. Wielu z nas ze względu na pandemię koronawirusa zostało zmuszonych do weryfikacji założonych wcześniej planów urlopowych. Realną alternatywą dla zagranicznych wakacji stał się urlop spędzony w Polsce. Dokąd zatem się wybrać, aby możliwy był bezpieczny odpoczynek, który pozwoli na oderwanie się od trosk codziennego dnia? Na myśl przychodzą oczywiście góry, morze oraz jeziora. A co, gdyby skierować się bardziej na wschód, do pradawnej i pierwotnej puszczy?

Region Puszczy Białowieskiej wciąż nie stanowi jednego z najbardziej popularnych kierunków turystycznych w Polsce, pomimo że odwiedzany jest przez turystów z Polski i z zagranicy od co najmniej kilkudziesięciu lat. Więcej, od kilkuset lat był miejscem wypoczynku i rekreacji dla koronowanych głów. To właśnie Puszcza Białowieska stanowiła jedno z ulubionych miejsc polowań polskich królów. W okresie zaborów carowie rosyjscy chętnie udawali się do puszczy na polowania. O znaczeniu tego regionu świadczy fakt, że w 1889 r. car Aleksander III w miejscu dawnego



dworku polskich królów w Białowieży nakazał budowę pałacu myśliwskiego, który odtąd stanowił jesienno-zimową rezydencję carską. Pałac nie przetrwał, niestety, do naszych czasów. Spłonął w 1944 r. w wyniku działań wojennych, a w roku 1958 został rozebrany. Jedynymi pozostałościami po pałacu są ceglana brama wjazdowa na teren rezydencji oraz dworek gubernatora, usytuowany dawniej u podnóża pałacu. W samej Białowieży możemy odwiedzić dawny dworzec kolejowy, z którego korzystali carowie przyjeżdżający tutaj na polowania, jak i przedwojenny kościół pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, którego biała wieża nawiązuje do nazwy miejscowości. Niewątpliwą atrakcją są również piękne cerkwie prawosławne, w tym wzniesiona jeszcze w XIX w. cerkiew św. Mikołaja, której fundatorem był car Aleksander III.

Odwiedzając region Białowieży, warto spróbować lokalnych specjałów. Kartacze, babka ziemniaczana, solianka lub pielmieni to tylko niektóre z miejscowych potraw. Warto również spróbować ciasta o nazwie Marcinek, będącego deserem występującym jedynie w tym regionie. Składa się on z wielu warstw cienkiego ciasta przekładanego kremem śmietankowym. Do kawy jak znalazł!

Białowieża i otaczająca ją puszcza to nie tylko ciekawa historia, ale przede wszystkim przyroda. Puszcza Biało-

wieska stanowi ostatnią pozostałość pierwotnych, europejskich puszczy, które przed wiekami dominowały na terenie Starego Kontynentu. Znaczna część kompleksu leśnego puszczy objęta jest ochroną Białowieskiego Parku Narodowego. Jest on jednym z najstarszych parków narodowych w Polsce i Europie. Utworzony został już w 1932 r.

Aby doświadczyć obcowania z pierwotną przyrodą, najlepiej udać się na wyprawę do Obszaru Ochrony Ścisłej Białowieskiego Parku Narodowego. Wstęp do tej pierwotnej ostoji przyrody możliwy jest wyłącznie pod opieką wykwalifikowanego przewodnika. Warto jednak zdecydować się na takie przedsięwzięcie w celu poznania natury, która nie występuje nigdzie indziej – nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

Najlepszymi marketingowcami Puszczy Białowieskiej są z całą pewnością żubry. To te wielkie zwierzęta ściągają w ten rejon największą liczbę turystów i podróżników. Co ciekawe, żubry prawie całkowicie wyginęły w Europie w XVIII w. Ostatnie ich populacje przeżyły właśnie m.in. w regionie Puszczy Białowieskiej, aby już w niedługim czasie stać się zwierzętami w zasadzie wymarłymi. W miejscu, o którym mowa, ostatni żubr został upolowany w 1919 r. Odnowę populacji rozpoczęto jeszcze przed wybuchem II wojny światowej poprzez umiesz-





czanie w Puszczy Białowieskiej ostatnich przedstawicieli gatunku, przebywających dotychczas w ogrodach zoologicznych. Obecnie, na terenie rezerwatu żyje ok. 950 żubrów. Niestety, decydując się na spędzenie urlopu w tym regionie nie mamy pewności, że zaobserwujemy te dostojne zwierzęta w ich naturalnym środowisku, jednakże każdy chętny może spotkać je w Rezerwacie Pokazowym Żubrów ulokowanym na terenie puszczy.

Puszcza Białowieska stanowi również wymarzoną lokalizację dla osób szukających miejsca do spędzenia aktywnego wypoczynku. Puszczańskie szlaki są wręcz stworzone do turystyki pieszej i rowerowej. Czyste powietrze, piękne otoczenie, wszechobecna przyroda i kilometry leśnych dróg pozwalają na zaplanowanie aktywności w każdym dniu pobytu. Można zdecydować się na pokonywanie puszczy szerokimi i wygodnymi drogami leśnymi – trybami (Tryb Wilczy, Tryb Jagielloński, Tryb Zielony i wiele innych) bądź węższymi, ale nie mniej urokliwymi ścieżkami leśnymi. Należy jednak pamiętać, aby nie wybierać się do lasu bez odpowiedniego przygotowania. Dobra mapa, prowiant oraz środki przeciwko komarom i kleszczom muszą stanowić wyposażenie każdego plecaka. Kiedy zdecydujemy się na dłuższą wyprawę, prawdopodobnie – ze względu na rozległość puszczy – nie spotkamy na swej drodze żywej duszy. Pozwala to na doskonałe wyciszenie się oraz odpoczynek od codziennego pośpiechu i tłoku.

Z pobytu w regionie Puszczy Białowieskiej skorzystają również najmłodszy. W wielu miejscach biegają liczne ścieżki edukacyjne pokazujące bogactwo kompleksu leśnego. Warto przespacerować się po ścieżce edukacyjnej

„Żebra żubra”, „Tropem Orlika” czy „Szlakiem Dębów Królewskich i Książąt Litewskich”, które pozwolą na lepsze poznanie otaczającej nas przyrody.

Jeśli zdecydujemy się na poznawanie Puszczy Białowieskiej z siodełka roweru, możemy udać się w wiele pięknych i czarujących miejsc. Przewłoka, Topiło, Kosy Most czy Podcerkwa to zaledwie początek. Wybierając odpowiednią trasę, można trafić również na pradawne kurhany. Niezależnie jednak od miejsca, w które się udamy, każdorazowo zetkniemy się z piękną fauną i florą tego wciąż mało popularnego zakątka Polski.

Nie można również narzekać na miejsca zakwaterowania. Od razu należy uspokoić wszystkich tych, którzy obawiają się, że jedyne miejsca noclegowe ulokowane będą w starych leśniczówkach i chatkach stojących na puszczańskich polanach. Oczywiście poszukujący ciszy, spokoju i bliskości z naturą znajdą i takie miejsca, w których ogród leśniczówki łączy się płynnie z lasem, a nad ranem mogą spotkać dzikie zwierzęta. Jednakże odwiedzający chcący spędzić swój urlop w komfortowych i możliwie najwygodniejszych warunkach również będą usatysfakcjonowani. W samej Białowieży znajduje się luksusowa baza hotelowa umożliwiająca spędzanie wolnego czasu z wszelkimi udogodnieniami, takimi jak SPA czy sauna.

Nawet jeśli rok 2020 nie da już szansy na spędzenie urlopu lub wypoczynku na terenie Puszczy Białowieskiej, warto rozważyć ten kierunek w czasie przyszłorocznych wakacji. Z pewnością każdy podróżnik znajdzie dla siebie dogodną formę zwiedzania tego potężnego kompleksu leśnego. Nie będziecie zawiedzeni! ■

Przez Bałtyk do Szwecji



RADCA PRAWNY **ROBERT JEZIERSKI**

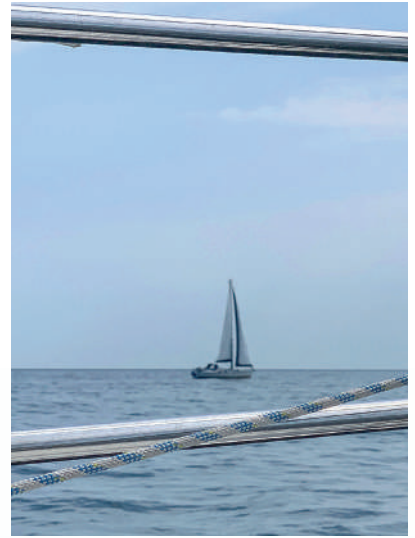
Z żeglowaniem mam do czynienia od roku 2007, kiedy to pierwszy raz pojechałem z rodzicami na Mazury. Potem przyszedł czas na zrobienie patentu żeglarza jachtowego i regularne, coroczne czartery mazurskich jachtów. W tym roku postanowiłem pójść o krok dalej i zakosztować morza. Konkretnie – Morza Bałtyckiego.

Czy Mazury mi się znudziły? Nie. Po prostu chciałem spróbować czegoś innego. Żeglowania po Bałtyku i żeglowania śródlądowego nie można ze sobą zestawić. To zupełnie dwie różne bajki. Nie zgadzam się z osobami, które uważają, że „Mazury już im nie wystarczają”. Mazury po prostu są inne. Inny jest jacht, inaczej planuje się żeglugę. Tych dwóch rodzajów żeglarstwa nie da się ze sobą porównać. Na Mazury z pewnością będę wracał. A i tu, i tu perspektywa jest zupełnie inna niż z brzegu/plaży.

Moja przygoda zaczęła się w Marinie Gdańsk, niemal naprzeciwko Bramy Żuraw. „Pan Kubryk”, ok. 11 m długości i ponad 3,5 m szerokości, miał zostać dla mnie i sześciu pozostałych osób domem na tydzień. Domem z ciepłą wodą, toaletą, kuchnią gazową z piekarnikiem i lodówką. „Trzy pokoje z kuchnią”. W drodze do i z Visby, stolicy szwedzkiej Gotlandii na środku Bałtyku. Łupinka na bezkresie morza. W chwili gdy Hel i najwyższy punkt Jastrzębiej Góry zniknął za horyzontem, nie było już nic prócz wody, wody i wody. Od czasu do czasu widać inne żagłówki, promy czy masowce. Mija się platformy wiertnicze należące do Lotosu. Ale prócz tego – tylko morze.

I wachty na pokładzie. Te były z początku dwuosobowe – trzy zespoły (kapitan zawsze czuwał). Każda po 3 godziny, co dawało potem 6 godzin przerwy i znów





3 godziny. I tak w kółko. Ponieważ droga do Visby zajęła 43 godziny, dało to możliwość podziwiania wschodów, zachodów i bezliku gwiazd w środku nocy. Samo miasteczko Visby, otoczone w całości murami obronnymi, uchodzi za jedno z najpiękniejszych średniowiecznych miast Skandynawii. Warto je odwiedzić nie tylko żagłówką.

Powrót nie był już tak kolorowy. Pogoda wbrew prognozom się pogorszyła. Południowy wiatr nie pozwalał na bezpośredni kurs do domu. Wiąła solidna piątka w skali Beauforta! Wiatr w szczytowym momencie miał stałą siłę 50 km/h, a w porywach dochodził do ponad 60 km/h, rozhuśtując morze do fal o amplitudzie ok. 2 m. Spowodowało to chorobę morską dwóch uczest-

niczek rejsu i reorganizację wacht na dwie dwuosobowe po cztery godziny – co w praktyce skutkowało w okresie 55 godzin powrotu brakiem chwili wytchnienia dłuższej niż 3–3,5 godziny.

Czy była to niesamowita przyгода? Oczywiście! Czy warto było? Tak. Czy popłynę jeszcze? Tak, i to nie raz. Czy wrócę na Mazury? Koniecznie. Bo tutaj nie ma albo-albo. ■



Zwiedzanie w czasie pandemii



RADCA PRAWNY **TAMARA LAPRUS-BAŁUKA**

Długo zastanawialiśmy się, czy i jak spędzić urlop w tym jakże szczególnym roku. Po głębszym zastanowieniu stwierdziliśmy jednak, że z maksymalnym zachowaniem wytycznych sanitarnych wyjedziemy poza Polskę, zwiedzić samochodem kilka miejsc w Europie. Nasza trasa objęła Czechy, Austrię, Włochy i Chorwację.

Każde z tych miejsc inne, w każdym inne nastawienie do życia, ale i do pandemii. Co zastanawiające, obecna sytuacja pokazuje, że czasami nasze stereotypy dotyczące innych nacji nagle ulegają pełnemu przewartościowaniu, co tylko powinno nas ugruntować w przekonaniu, że podróże nie tylko nas wzbogacają, ale przede wszystkim kształcą.



Podróż rozpoczęliśmy od sąsiednich Czech, kraju niezwykle ciekawego, o bogatej tradycji i mającego naprawdę dużo atrakcji turystycznych. Od lat zwiedzamy niezliczone zamki i pałace czeskie – i za każdym razem jesteśmy pod dużym wrażeniem czeskich bogactw kultury i architektury. Tym razem odwiedziliśmy zamek Grabštejn znajdujący się niedaleko polskiej granicy i jednego z najbardziej rozpoznawalnych zamków w Czechach, czyli zamku Frýdlant, w którym mieliśmy okazję już być. Ten ostatni jest imponujący, dobrze utrzymany i oferuje zwiedzającym ogromną liczbę eksponatów. Co istotne – można go zwiedzać z polskim przewodnikiem, co niestety w Czechach nie jest standardem. Zamek Grabštejn niewątpliwie jest dużo skromniejszą budowlą, za to pomimo pełni sezonu zwiedzających było niewielu, zapewne z uwagi na panującą sytuację. Z naszego punktu widzenia było to dużo bardziej komfortowe. Korzystając z okazji pobytu w kraju libereckim, wybraliśmy się również do miejscowości Heřmanice, w której kilka lat temu została zbudowana niezwykła, drewniana wieża obserwacyjna. Widoki z góry (wejście schodami) są wspaniałe i roztaczają się na Góry Izerskie, Góry Łużyckie, Nizinę Żytawską oraz kopalnię węgla brunatnego w Turowie.

Drugim zamkiem, który udało nam się zwiedzić, był zamek Karlštejn, położony tuż koło Pragi, jeden z największych i najbardziej znanych, a także tłumnie odwiedzany przez samych Czechów. Zamek został ufundowany w 1348 roku przez króla czeskiego i cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego Karola IV. Budowla, pierwotnie gotycka, jest ogromna, położona na wzniesieniu, do której droga wiedzie ścieżką przez las. Wyjątkowo jak na Czechy wejście do zamku jest drogie – zarówno na trasę ogólną, jak i na trasę, która obejmuje największy skarb tego obiektu, czyli niezwykłą, wysadzaną półszlachetnymi, szlifowanymi kamieniami kaplicę Świętego Krzyża. Jakkolwiek zamek jest architektonicznie piękny, to niewątpliwie w Czechach widzieliśmy już dużo wspanialsze i bogaciej wyposażone pałace.

Czechy to nie tylko jednak pałace, zamki i grody. To przede wszystkim kraj znany z tradycji piwowarskich. Nie mogliśmy zatem nie odwiedzić pięknego, urzekającego miasta, w którym narodził się pilzner, miasta, które użyczyło nazwy temu gatunkowi piwa – Pilzna. Ogromne wrażenie zrobiło na nas stare miasto, którego punktem centralnym jest Náměstí Republiky otoczony starymi i bardzo dobrze utrzymanymi kamienicami. Na środku



stoi dostojna katedra św. Bartłomieja z wysoką, ponad 100-metrową wieżą. Wnętrze katedry nie udało nam się zobaczyć z uwagi na prace konserwacyjne, które mają się zakończyć w tym roku, za to widok z wieży zdecydowanie jest wart wspinaczki po licznych schodach.

Drugi obowiązkowy punkt na mapie Pilzna to browar – Plzeňský Prazdroj oferujący trasy do zwiedzania, warsztaty, edukację. Trasa podstawowa – oczywiście z przewodnikiem – trwa ok. 100 minut i obejmuje zwiedzanie browaru, zarówno starej, historycznej części, jak i tej zupełnie nowoczesnej z liniami produkcyjnymi. Największa frajda to zejście do piwnic browaru, gdzie w drewnianych beczkach (także wyrabianych w browarze) piwo leżakuje w temperaturze ok. 8°C. Każdy dorosły zwiedzający ma możliwość skosztować tego świeżego, złotego trunku prosto z beczki.

Kolejnym przystankiem na naszej drodze był austriacki Salzburg – miasto, które swą potęgę i nazwę (Salzburg to Zamek Solny) zawdzięcza soli. Stara część Salzburga została wpisana na Światową Listę UNESCO i w istocie jest to urzekające miejsce. Zwiedzanie w czasie pandemii miało dla nas po raz kolejny ogromny plus, gdyż turystów było umiarkowanie dużo, dzięki czemu nie stali-

śmy w żadnej kolejce do wejścia. Zwiedzając Salzburg, najdogodniej i najtaniej jest zaopatrzyć się w Salzburg Card, która w cenie zawiera wejścia do większości atrakcji turystycznych i darmową komunikację po mieście, w tym wyjazd i zjazd kolejką na wzgórze, na którym góruje nad miastem twierdza Hohensalzburg. Jest to jedna z większych tego typu budowli w Europie, a jej historia sięga XI wieku. Zamek został wybudowany na zlecenie arcybiskupów salzburskich celem obrony i cel ten został na przestrzeni wieków osiągnięty, gdyż twierdzy nigdy nie zdobyto.

U stóp wzgórza znajduje się klasztor św. Piotra, datowany na VII wiek, wraz z cmentarzem i niezwykle, wykutymi w skale katakumbami, miejscem pochówku zakonników.

Ogromne wrażenie potęgi władców miasta, czyli arcybiskupów, robi Salzburger Dom – muzeum katedralne. Handel solą zapewniał bogactwo miastu i arcybiskupom, stąd też przepych ich siedziby, bogate zbiory i niezwykła architektura.

Będąc w Salzburgu, nie sposób pominąć ślady po jednym z największych kompozytorów – Wolfgangu Amadeusza Mozarcie. Urodził się i wychował w tym mieście,



w domu przy urokliwej uliczce Getreidegasse 9. Dom jest otwarty dla zwiedzających i mieści wiele pamiątek po rodzinie Mozartów.

Po kilku godzinach intensywnego zwiedzania warto wybrać się na drugą stronę Salzach i odpocząć w przepięknych i ogólnodostępnych ogrodach Mirabell. Ogromny teren zieleni, z niezwykle geometrycznymi formami, oranżerią i widokiem na twierdzę po drugiej stronie rzeki wręcz zachęca do relaksu w cieniu drzew. Nic dziwnego, że jest to miejsce odpoczynku zarówno turystów, jak i mieszkańców miasta.

W drodze do Chorwacji warto zrobić jednodniowy przystanek w najmniej włoskim mieście – Trieście. Triest został przyłączony do Włoch dopiero w 1954 roku i jest jednym z większych miast portowych. Pomimo że Włosi są otwarci, wylewni i w naszej świadomości mało przestrzegający nakazów, to właśnie w Trieście spotkaliśmy się z największymi i najbardziej przestrzegаныmi ograniczeniami i reżimami sanitarnymi.

Centrum miasta to ogromny, reprezentacyjny plac – Piazza Unita d’Italia, położony tuż nad brzegiem morza. Od placu ulice rozchodzą się symetrycznie i łączą pod kątem prostym. Triest – jak wiele miast nad Adriatykiem

ma strome ulice biegnące wprost do morza, dlatego do zwiedzania przydaje się wygodne obuwie, choćby po to, by odwiedzić wzgórze San Giusto z zamkiem i romańsko-gotycką katedrą, która skrywa wewnątrz niezwykle, ogromne mozaiki.

Tuż za Triestem położony jest bajkowy zamek – Castello Miramare. Zbudowany został w XIX wieku dla austriackiego arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana z dynastii Habsburgów i jego żony Charlotty Koburg z Belgii, choć niestety para nie mieszkała w tym miejscu długo. Ferdynand Maksymilian został cesarzem Meksyku i tam zginął, zanim budowa zamku została ukończona.

Sama budowla jest przepięknie położona nad morzem, w otoczeniu parku i lasu. Wnętrza bogato zdobione, urządzone ze smakiem, niemal z każdego pomieszczenia można się zachwycić widokiem na Adriatyk.

Ostatnie dni urlopu spędziliśmy w Chorwacji, odpoczywając nad ciepłym, krystalicznym morzem. Tak jak w całej Europie, pomimo pełni sezonu, turystów było dużo mniej niż w zeszłych latach. Koronawirus zmienił podejście do czasu wolnego i turystyki, ale okazało się, że nawet w takich czasach można bezpiecznie zwiedzić ciekawe miejsca, zrestartować się i odpocząć od codzienności. ■



Opisując świat z pasją

Z radcą prawnym Agnieszką Lisak rozmawia Karolina Kolary



RADCA PRAWNY **AGNIESZKA LISAK**
RADCA PRAWNY **KAROLINA KOLARY**

Karolina Kolary: Jesteś radcą prawnym, autorką czterech książek historycznych, licznych artykułów z tej dziedziny, prowadzisz bloga historycznego. Jak to się wszystko zaczęło?

Agnieszka Lisak: Historią interesowałam się od zawsze. Potem zauważyłam, że bardziej interesuje mnie dawna obyczajowość niż „twarda” historia złożona z nazwisk i dat. By choć trochę zbliżyć się do przedmiotu moich zainteresowań, zdecydowałam, że będę pisać pracę magisterską z tej dziedziny. Była ona poświęcona najstarszym polskim więzieniom do XVIII wieku. Potem postanowiłam pisać doktorat w Katerze Historii Prawa Polskiego UJ na temat kary śmierci w dawnych rycinach i malarstwie do XVIII wieku. Jej celem było odnajdywanie w bibliotekach starych rycin ze scenami egzekucji i zastanawianie się, co wnoszą do naszej wiedzy na temat wykonywania kary. Praca została napisana, sploty zdażeń sprawiły, że do obrony, niestety, nie przystąpiłam. Był to jednak punkt zwrotny, dzięki pracy doktorskiej zaczęłam publikować artykuły w „Wiedzy i Życiu”, „Gazecie Wyborczej”... i otworzyło mi to drogę do napisania pierwszej książki.

Skoro tak bardzo interesowała Cię historia, to dlaczego poszłaś na prawo?

Ponieważ nie wierzyłam, że po skończeniu historii będę mogła pisać książki historyczne. Ten kierunek studiów kojarzył mi się wyłącznie z pracą nauczyciela. A nauczycielem nie chciałam zostać. Uznałam więc, że marzenia o historii i książkach trzeba odłożyć na bok, i zacząć

tworzyć stąpać po ziemi. Prawo było właśnie takim twarde stąpaniem po ziemi.

Lubiłaś swoje studia?

Przyznam Ci szczerze, że miałam do nich stosunek objętny. W mojej ocenie były bardzo teoretyczne i niepraktyczne. Tak naprawdę, dopiero gdy zaczęłam pracować w zawodzie, gdy pojawiła się praca na „żywym organizmie”, polubiłam prawo i zaczęłam się nim interesować.

Czy Twoim zdaniem zawód, który wykonujesz, przeszkadza Ci w rozwijaniu zainteresowań czy pomaga?

Lubię swój zawód i dziś z perspektywy czasu stwierdzam, że bardzo dobrze zrobiłam, że wybrałam taki kierunek studiów. Zawód radcy prawnego daje mi niezależność, mam nienormowany czas pracy, sama jestem swoim własnym szefem, sama sobie udzielam urlopów i zezwalam na wcześniejsze wyjście z pracy. Znajduję więc czas na pisanie i to jest najpiękniejsze.

A prywatnie co daje Ci pisanie?

Kiedyś Umberto Eco powiedział, że kto czyta książki, ten żyje podwójnie. W pełni się z tym zgadzam. Czytanie i pisanie to dla mnie taki równoległy świat, do którego mogę uciec. Uważam, że nie ma piękniejszego zapachu niż zapach książek w starej bibliotece.

Czy z pisania książek można żyć dostatnio?

Mogę wypowiadać się tylko na temat książek historycznych, innych nie pisałam. Zaskoczę Cię i powiem, że nie.

Wydawnictwa proponują za napisanie takiej książki od 4000 do 18 000 zł. Gdy młody autor wchodzi na rynek pisarski, już sama możliwość publikowania wydaje się cudowna. Z wiekiem jednak pojawia się coraz więcej kalkulacji. Należy pamiętać, że praca nad książką trwa rok lub dłużej. Niestety książek historycznych nie pisze się w ogródku, pijąc drinka z pałeczką w środku. Konieczne są wyjazdy do muzeów, archiwów, bibliotek. Po napisaniu czwartej książki miałam propozycje pisania kolejnych od kilku wydawnictw i niestety odmówiłam. Podejrzewam, że moje miejsce zajmą młodzi autorzy, którzy nie mają wymagań.

Nie brakuje Ci pisania?

Nie, ponieważ cały czas to robię. Obecnie prowadzę rubrykę historyczną w „Radcy Prawnym” wydawanym przez naszą krajową Izbę. Prowadzę też bloga historycznego i dzięki niemu mogę pisać nadal.

Możesz powiedzieć coś więcej o blogu?

Początkowo był to blog poświęcony tylko dawnej obyczajowości. Z czasem doszło drugie zainteresowanie polegające na odnajdywaniu starych dokumentów, zdjęć, przedmiotów i ich dygitalizowaniu. Zaczęłam nawiązywać kontakty z antykwariatami, kolekcjonerami, rodzinami... Dzięki tej pracy udało mi się dotrzeć do nieznanych listów z Powstania Warszawskiego, listów od ofiar katyńskich, z obozów koncentracyjnych. Kiedyś poznałam Panią, która posiadała całą kolekcję kartotek balowych po swojej babce z początku XX wieku. Oczywiście sfotografowałam je i opisałam na blogu. Mam ogromną satysfakcję, gdy uda mi się dotrzeć do nieznanych artefaktów. Odnoszę wtedy wrażenie, że przedmiotom głęboko schowanym przywracam życie, a przy okazji ludziom, których już nie ma.

Czy mogę pozwolić sobie na małą prywatę?

To znaczy?

Chciałam zaapelować do radców prawnych. Jeżeli są kolekcjonerami starych przedmiotów do 1945 r., mają rodzinne listy, np. z czasów wojny, ciekawe przedmioty, by się odzywali. Niewykluczone, że je zdigitalizuję i opiszę, jeżeli wyrażą na to zgodę. Może ktoś np. kolekcjonuje stare prawnicze dokumenty? W chwili obecnej poszukuję przede wszystkim listów od ofiar katyńskich.

A czy możesz pochwalić się czymś jeszcze?

Zapewne pytasz mnie o stypendium. W maju otrzymałam stypendium z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Naro-

dowego właśnie na odnajdywanie i dygitalizowanie nieznanych artefaktów, pochodzących z prywatnych kolekcji i zalegających w muzealnych magazynach, a następnie opisywanie ich na blogu. Kiedyś któryś z muzealników powiedział mi, że na ekspozycjach wystawia się ok. 10% zbiorów, ok. 90% zbiorów jest schowana. Tak więc możliwości odnajdywania są spore.

I udało się już znaleźć coś ciekawego?

Tak. Dotarłam do osoby, która podarowała mi wspomnienie swojej prababci z okresu wkroczenia wojsk radzieckich do Polski 17.09.1939 r. Już zostały zamieszczone na blogu. Mam kolejny zbiór listów z czasów II wojny światowej (już częściowo opublikowany).

W Desie Unicum w Warszawie odnalazłam dwa obrazy Seweryna Bieszczada. Bardzo ciekawego i mało znanego polskiego malarza. Należy mieć na uwadze, że obrazy malarzy pojawiają się na chwilę na aukcjach i znikają, czasami na zawsze. Czasami są nielegalnie wywożone za granicę. Tak więc ich dygitalizacja jest często jedynym sposobem na ocalenie od nieistnienia i zapewnienie społeczeństwu dostępu do nich.

Czy Twoi klienci wiedzą, czym się zajmujesz po godzinach?

Raczej nie. Mam zasadę, że z klientami nie rozmawiam nigdy o życiu prywatnym, w konsekwencji nigdy nie mówię im o tym, czym zajmuję się po pracy. Po pierwsze dlatego, że to nie ja jestem najważniejsza w kancelarii, ale klient, który przychodzi ze swoim problemem. Po drugie mam obiekcję, czy będę traktowana poważnie. Czy nie pomyślą, że prawnik, który pisze książki, to trochę nie prawnik, ale taki niebieski ptak, który buja w obłokach? Natomiast zdarza się, że czasem ktoś sam coś przeczyta na mój temat w Internecie i porusza temat. Jeżeli zapyta, to oczywiście odpowiadam.

I o co najczęściej pytają Cię klienci, którzy odnajdą informacje na Twój temat w Internecie?

Pytają mnie, jak ja to robię?

I co odpowiadasz?

Odpowiadam, że nie wiem. Jak Boga kocham, nie wiem, jak na to wszystko znajduję czas. ■

Koncert Galowy Opery Krakowskiej



RADCA PRAWNY **JADWIGA KLIMASZEWSKA**

Przewodnicząca Klubu Seniora

Uwerturą do opery Giuseppe Verdiego „Moc Przeznaczenia” orkiestra pod dykcją Tomasza Tokarczyka, chór i znakomici soliści zapoczątkowali Koncert Galowy, zaplanowany z okazji inauguracji sezonu jesiennego w Operze Krakowskiej.

W przepięknej scenerii ogrodu Muzeum Archeologicznego, wśród różanych klombów i zieleni, z widokiem na Wawel, artyści operowi zaprezentowali się wyjątkowo. Wspaniale wybrzmiał głos Michała Kutnika w arii z „Czarodziejskiego fletu” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Iwona Socha i Adam Szerszeń znakomicie wykonali arię z „Tra-viaty” Giuseppe Verdiego, natomiast Monika Korybalska

z Paulą Maciołek wspaniale wyśpiewały barkarolę z „Opowieści Hoffmanna” Jacquesa Offenbacha. Arię z „Cyganerii” Giacomo Pucciniego mistrzowsko zaprezentowali Iwona Socha, Paula Maciołek, Adam Sobierajski i Adam Szerszeń.

Na zakończenie piękną arię z „Nabucco” Giuseppe Verdiego dla licznie zebranych melomanów wykonali Monika Korybalska, Iwona Socha, Adam Sobierajski, Adam Szerszeń i chór Opery Krakowskiej. Wierni miłośnicy Opery nagrodzili ogromnymi brawami solistów, orkiestrę i chór, a radcowie z naszej Okręgowej Izby kolejny już raz mieli okazję uczestniczyć we wspaniałym wydarzeniu muzycznym. ■



Kamera! Akcja! Mediacja!



RADCA PRAWNY **MAGDALENA ROMANOWSKA**

Zastępca dyrektora Centrum Mediacji OIRP w Krakowie

Krajowy Lider Sekcji Mediacji Administracyjnej

The Walk of Fame na Hollywood Boulevard to miejsce, gdzie w płytach chodnikowych umieszczone są nazwiska zasłużonych dla show-biznesu. Przyjęło się, iż pierwszą gwiazdą w 1960 r. otrzymała Joanne Woodward, bo była pierwszą, która została sfotografowana ze swoją gwiazdą. Od tego czasu przyznano ich ponad 2600, w tym Poli Negri i Ignacemu Janowi Paderewskiemu. Wśród posiadaczy gwiazdy są aktorzy, scenarzyści i kompozytorzy, ale też Myszka Miki, Kaczor Donald, Kubuś Puchatek, Królik Bugs, Kermit, Godzilla czy Lessie. A zatem postaci powszechnie znane, uwielbiane, podziwiane, często też szanowane, które są częścią naszego życia, czy tego chcemy, czy nie. Większość z wyróżnionych chodnikową gwiazdą to nagrodzeni prestiżowymi nagrodami, takimi jak Oskar czy Złoty Glob, bo właśnie aktorzy stanowią dużą grupę na bulwarze Hollywood.

Aktorzy to grupa profesjonalistów, której członkowie potrafią zagrać policjanta, sapera, lekarza, żołnierza, prawnika, złodzieja, ufoludka, robota, innego aktora – lista profesji jest długa. Wygląda jednak na to, że trudno jest udawać mediatora, bo niezwykle rzadko bohater filmowy jest przedstawicielem tego zawodu. Co więcej, są to przede wszystkim filmy krótkometrażowe. Czyli nie dość, że trudno zagrać mediatora, to jeszcze temat mediacji wystarcza na 15 minut taśmy?! Na pierwszy rzut oka wygląda na to, że mediacja jest stracona dla kinematografii. Przyjrzyjmy się jednak tym, którzy odważyli się zmierzyć z losem kinowego czy telewizyjnego mediatora. Może przy okazji uda się rozwiązać zagadkę, dlaczego mediacja jest niszowa.

Zacznijmy jednak naszą wspólną podróż od długometrażowych produkcji. „Paragraf Kate” (oryg. *Fairly Legal*) – serial telewizyjny z 2011 r. (po dwóch sezonach zdjęty

z anteny z uwagi na niską oglądalność) o prawnicze, która postanowiła zostać mediatorem. Jak się okazało umiejętności mediacyjne przydały się chociażby podczas napadu na sklep, gdy pogodziła interesy napastnika uzbrojonego w broń palną i właściciela sklepu, który stawiał opór przed spełnieniem jego żądań. Przykład z pewnością przerysowany, ale świetnie obrazujący warsztat mediatora, który często musi wykazać się refleksem i elastycznością. Tytułowa Kate w ramach wykonywania swoich obowiązków zawsze starała się poznać prawdziwe przyczyny zachowania stron – czasem stosując bardzo niekonwencjonalne sposoby przekonywania uczestników mediacji do wyrażenia swoich obaw i potrzeb. Przy rozwiązywaniu problemów ludzie byli dla niej zawsze najważniejsi. Nie stanowiło dla Kate problemu przeprowadzenie mediacji w związku z parkowaniem na dwóch miejscach postojowych (każdy wie, jak takie zachowanie może być konfliktogenne), sąsiadem nago ćwiczącym jogę na balkonie czy w sprawie o wielomilionowe odszkodowanie za nieprawidłowo zorganizowane przyjęcie zaręczynowe. Niestety, zawsze też spóźniała się na posiedzenia mediacyjne – rzecz nie do pomyślenia w prawdziwym świecie.

W polskiej telewizji mediację przedstawiono w 30-odcinkowym serialu „Wesołowska i mediatorzy”, który zdjęto z anteny także z powodu niskiej oglądalności (średnio 800 tysięcy widzów). Ale można spojrzeć na to od słonecznej strony – teoretycznie, aż tyle osób w Polsce powinno teraz wiedzieć, co to jest mediacja. Każdy odcinek trwał 22 minuty, co może wywołać mylne wrażenie, że mediacja trwa tak krótko. Na szczęście twórcom udało się stworzyć serial pozbawiony atmosfery pośpiechu przy rozwiązywaniu bardzo złożonych konfliktów. Warto podkreślić, serial pokazał, iż przedmiotem mediacji może

być każdy problem – od błędów medycznych, alimentów czy podziału spadku – aż do tuszy partnera biznesowego. W kolejnych odcinkach przedstawiono, jak komfortowa może być mediacja dla stron – mediator może ją bowiem przeprowadzić w każdym miejscu, a strony mogą zachowywać się swobodnie i nie zawsze musi to być przy stole. I to, co chyba jest najważniejszym przesłaniem serialu: każdy problem można rozwiązać, tyle że nie zawsze dokładnie tak, jak byśmy tego oczekiwali. Trzeba tylko się odrobinę otworzyć i zaufać mediatorowi, a wszystko może mieć swój happy end. Natomiast dzięki temu, że w serialu występowało kilku mediatorów, widzowie mogli zobaczyć, że każdy z nas ma inny warsztat prowadzenia mediacji.

Mediacja otarła się też o szyk i splendor wielkiego kina, kiedy to w 2008 roku gruziński film „Mediator” w reżyserii Dito Tsintsadze został zgłoszony jako kandydat do Oscara (nie uzyskał nominacji) w kategorii najlepszy film obcojęzyczny. Niestety nie traktował on o mediatorze w rozumieniu osoby współuczestniczącej w budowaniu porozumienia. Mediator w tym przypadku był kimś, kto rozwiązuje problemy, zabijając osoby je stwarzające. Utwór ten raczej nie przyczynił się do popularyzacji mediacji. Podobnie zresztą jak seria *The Mediator* nakręcona na podstawie powieści Meg Cabot. W tym bowiem przypadku mediator to osoba, która potrafi rozmawiać z duchami. Co prawda, pomaga im w rozwiązywaniu problemów, ale innego rodzaju niż te, które są przedmiotem rzeczywistych mediacji.

Krótkometrażowych filmów powiązanych z mediacją jest niewiele. „Mediator” (oryg. *The Mediator*) z 2017 roku traktuje o sporze córki z ojcem, który buduje robota, żeby doprowadził do porozumienia między nimi. Alegoria dosyć prosta – robot, czyli niezależny twór ma zapewnić obiektywny pogląd na sprawę. Niestety problem z tym rozwiązaniem jest taki, że robota zbudowała jedna ze stron konfliktu. Ale kierunek działania był dobry – w rozwiązaniu sporu miał pomóc niezaangażowany w niego podmiot trzeci, bez którego udziału nie byłoby szansy na porozumienie. Przesłanie zatem prawidłowe. A w realnym świecie można skorzystać z pomocy mediatorów zrzeszonych w Centrum Mediacji przy OIRP w Krakowie. Nie trzeba być robotem, żeby móc zagwarantować bezstronność.

Kolejny z filmów to utwór o takim samym tytule: „Mediator” (oryg. *The Mediator*) z 2015 r. W tym przypadku mediację wysłano na Dziki Zachód – mediatorem był kowboj, a spór toczył się pomiędzy młodym białym mężczyzną a Indianinem. Przyczyna sporu – jedyna córka Indianina uciekła z białym mężczyzną, któremu Indianin odciął za to dłoń. Pomimo to mediacja – dzięki wysiłkom mediatora – zakończyła się porozumieniem. Niestety nie trwało ono długo. Dlatego tak ważne jest, aby strony, odchodząc od stołu mediacyjnego (lub jak w tym przypadku – odjeżdżając na koniu), miały wypracowane rozwiązanie sporu, które będą w stanie zrealizować. Oczywiście strony zrobią, co zechcą z efektem końcowym mediacji, który same przecież ukształtowały przy uczestnictwie mediatora, ale im lepiej zrozumieją sytuację, w jakiej się



znajdują i jakie będą konsekwencje braku porozumienia, tym większe szanse, że rzeczywiście warunki ugody zostaną spełnione.

Historia przedstawiona w krótkometrażowej „Mediacji” (oryg. *Mediation*) z 2014 roku – w tym przypadku chodziło o rozwód – zakończyła się krwawą jatką, którą przeżyła... mediator – po tym... jak zabiła jedną ze stron. Można zatem odnieść wrażenie, że mediacji nie da się przedstawić inaczej niż jako sytuację, po której trup się ściele gęsto. Ale oczywiście tutaj także można zastosować alegorię końca pewnego etapu w naszym życiu. Niemniej jednak, pomijając tragiczny finał mediacji, twórcom filmu udało się dobrze przedstawić przebieg mediacji – włączając monolog mediatora – w tym błędy, jakie popełniła. Za pomocą jednego słowa zdołała opisać stronom zasady mediacji. Sprytnym posunięciem było także pokazanie, iż mediacja powinna odbywać się w bezpiecznym dla stron miejscu, w którym będzie możliwe zachowanie całkowitej poufności: mediacja bowiem odbywała się w sejfie w byłym banku. I to wszystko w ciągu zaledwie 14 minut.

Należy podkreślić, że również żarty w mediacji mogą źle się skończyć i dlatego zalecana jest daleko posunięta ostrożność podczas jej prowadzenia. Niemniej jednak komedia może sprzyjać promowaniu mediacji. Każdy z nas bowiem uwielbia się śmiać. I tutaj przykład z serialu „The Office”. W odcinku 21 sezonu 2 przełożony zmuszony był pośredniczyć w rozwiązaniu konfliktu pomiędzy dwoma podległymi sobie pracownikami. Oczywiście nie może być tu mowy o całkowitej bezstronności tego swoistego mediatora, ale warte polecenia jest przedstawienie koncepcji przeprowadzonej w ten sposób mediacji. Wszyscy bowiem jesteśmy wychowani na stwierdzeniu, że mediacja daje stronom sporu możliwość rozwiązania sytuacji na zasadzie *win-win* (każda strona wygrywa). Natomiast w omawianym odcinku okazało się, że mediacja może zakończyć się na zasadzie *win-win-win*, gdzie trzecim wygranym jest właśnie przełożony, który eliminując konflikt w zespole, może skupić się na innych zadaniach. Pomimo przedstawienia mediacji w skeczu opartym na humorze, który nie każdemu może odpowiadać, nie sposób zaprzeczyć, iż koncepcja $3 \times win$, w tym przypadku miała sens. Tak jak mediacja pracownicza zawsze ma sens, a odpowiednio wcześniej przeprowadzona pozwala na osiągnięcie wymiernych korzyści wszystkim jej uczestnikom.

A to jak nie powinna wyglądać mediacja – odsyłam do komedii z 2018 roku *Life of the Party* z Melissą McCarthy, Mayą Rudolph i Julie Bowen. Scena przedstawiająca posiedzenie mediacyjne w sprawie rozwodowej niezwy-

kle trafnie przedstawia, co może wydarzyć się podczas mediacji, gdy mediator nie panuje nad uczestnikami (nie tylko stronami) mediacji.

Jednym z podstawowych źródeł pozyskiwania wiedzy jest obecnie telewizja i kinematografia. Jakkolwiek to brzmi – jest to prawda. Gdyby zatem chociaż w kilku filmach (w Hollywood rocznie produkowanych jest 600 filmów; w Bollywood – 364, a w całych Indiach prawie 2 tysiące) wystąpiłby mediator – taki od mediacji, a nie od duchów – nawet jako postać trzecioplanowa – być może liczba mediacji wzrosłaby. I dotyczyć to mogłoby także filmów historycznych, bo mediacja była znana już za czasów Sumerów, a zatem w IV tysiącleciu przed naszą erą. Ciekawość bowiem jest tym, co często nas napędza. A nie jest tajemnicą, że sprzedaż produktów i usług, z których korzystał bohater popularnego filmu, wzrasta po premierze. Nie bez przyczyny kamera delikatnie przeslizguje się po zegarku aktora lub butelce, z której nalał sobie alkohol lub po samochodzie, którym przyjechał na spotkanie. Gdyby Thor i Loki, Oliver i Barbara Rose, czy Ted i Joanna Kramer skorzystali z postępowania mediacyjnego, miliony ludzi poznałoby mediację. Ba, może nawet weszłaby ona do kanonu rozwiązywania sporów, tak jak „Sprawa Kramerów” czy „Wojna państwa Rose” weszły do kanonu kina. Wiem, wiem – fantazja. Mając zatem na uwadze powyższe, możemy przyjąć, że aktor grający mediatora nie ma szans na gwiazdę na Hollywood Boulevard, a tym samym ten sposób informowania o mediacji jest niedostępny. Być może należałoby dodać nową kategorię w alei Gwiazd, żeby zwiększyć szanse mediacji na dekorację. Wtedy można byłoby gwiazdą odznaczyć penicylinę, promieniowanie RTG, teflon czy skromną w tym towarzystwie, ale niezwykle ważną dla ludzi (i pewnie dlatego obecną z nami, od kiedy pojawiła się pierwsza społeczność) – mediację. Oczywiście nic takiego się nie wydarzy, ale na szczęście pozostaje nam jeszcze jedna możliwość – samemu zostać aktorem mediacji lub parafrazując slogan z pewnej reklamy – zostać bohaterem mediacji albo zdobyć Nagrodę Ambasadora Mediacji ustanowioną przez Centrum Mediacji przy KIRP. Gdyby bowiem każdą sprawę potraktować jako odcinek serialu i gdyby każdy z radców prawnych z naszej Izby chociaż raz w roku zachęcił klienta do skorzystania z mediacji, żaden Superman, Spiderman czy Thor – nie byłby nam potrzebny, żeby rozpowszechnić mediację.

Powyższy artykuł należy oczywiście potraktować z przyzwyczajeniem oka. Ale artykuł – nie mediację, do której wykorzystywania w życiu zawodowym nieustająco zachęcam. ■

Praca online w czasach pandemii – jak to pokazać w 30 sekund?



RADCA PRAWNY **ILONA PRZETACZNIK**

W jednej chwili okazuje się, że system, który do tej pory zbudowałam, nie do końca ma rację bytu.

Wstaję, jem, ubieram dzieci, odprowadzam do przedszkola, wracam i biorę się do pracy. Tak jest „normalnie”. W momencie, w którym pojawił się koronawirus i związane z nim ograniczenia, wszystko stanęło do góry nogami.

Na początku wydawało się, że sytuacja jest do opanowania. W końcu przygotowałam cały zestaw zabaw plastycznych, zadania do wykonania i inne pomoce. Pracuję ja, pracują dzieci, pracuje mąż. Każdy wykonuje swoją robotę. Wszyscy są zadowoleni. Niestety. Dziećmi trzeba się zająć, stale szukając im „rozrywek”, albo odpowiadając na pytania. Bo w końcu bajka na Netflixie to nie rozwiązanie na 8 godzin dziennie... Ciągłe odrywanie się od pracy nie pozwala na porządne skupienie i szybsze zakończenie zadań. Do tego, w momencie gdy ja potrzebuję przerwy, niekoniecznie potrzebują jej inni... Albo na odwrót. Ot, pandemiczna rzeczywistość pokazała, co potrafi. Gdyby trwała tydzień lub dwa, to pewnie problem by nie zaistniał, ale kilka miesięcy...(?!).

Mimo tego, że pracuję głównie online i pomagam biznesom online działać legalnie w Internecie, również moja rzeczywistość trochę stanęła na

głowie. Wydawać by się mogło, że nie ma co się zmieniać, bo komputer i Internet mam ciągle ze sobą, ale jednak... Ciągłe zmieniające się ustawy związane z tarczami antykryzysowymi sprawiły, że było niezwykle dużo pracy, aby przetłumaczyć je przedsiębiorcom na „ludzki” język. Tym bardziej że przybierało to formę webinarów, e-booków (które musiały być aktualizowane) albo nagrań na żywo z odpowiedziami na pytania. Nie pomagały w tym wcale luki w ustawach i niejasności... Ani tym bardziej dzieci „pracujące” obok.

Okazało się także, że wszyscy nagle przeszli do „onlajnu”. Czy chcą, czy nie. Rozpoczęło się zapotrzebowanie na regulaminy i polityki prywatności, niektórzy przypomnieli sobie o RODO albo konieczności analizy umów w obliczu kryzysu. Nawet w urzędach można było w końcu wszystko załatwić poprzez e-maila. A to akurat jest ogromnym plusem!;

Musiała nastąpić zmiana planów. I nastąpiła. Próba reorganizacji.

Ustalaliśmy godzinę pełnego skupienia w pracy. Wtedy dzieci również musiały wykonywać zadania i najlepiej o nic nie pytać. Później drugie śniadanie i drugi blok pracy. Następnie obiad i spacer popołudniowy, aby się trochę poruszać (na szczęście mieszkamy blisko odludzia) przed trzecim blokiem pracy.

Klienci, gdy dzwonili, raczej nie dziwili się, że słyszą dzieci w tle. Często...

Ale jak tę nową rzeczywistość przedstawić na 30-sekundowym wideo? Często odpowiadam „jakoś”. Tak jak się da. Krajowa Izba Radców Prawnych zorganizowała konkurs. Zadaniem konkursowym było przedstawić pracę radcy prawnego w czasach pandemii. W formie wideo, które nie mogło trwać dłużej niż 30 sekund! Jak to zrobić? Wydawało się niemożliwe, jednak poszło całkiem sprawnie. Użyłam robionych na bieżąco zdjęć przedstawiających moją pracę. Głównie przed komputerem. Mnie – nagrywając podcast #LegalnyBiznesOnline, pisząc post na blog legalnybiznesonline.pl lub nagrywając wideo edukacyjne. Do tego doszło kilka ujęć na rowerze w maseczce czy ujęć dzieci tańczących do muzyki z kursu online, a także chwil z ciastem ze wspólnego pieczenia. Ciekawy układ i podkład muzyczny dodały pikanterii. Te 30 sekund wystarczyło, aby zająć 3 miejsce w konkursie KIRP.

Ciekawe czasy, które mam nadzieję nigdy nie powrócą i nie wprowadzą już takiego chaosu. Chociaż oczywiście są też te dobre strony. Mimo stresu związanego z brakiem klasycznej organizacji, był czas na spacer i inne aktywności. Na chwilę zatrzymania i spędzenia trochę innego czasu z rodziną. Nawet jeśli było to niezaplanowane... ■

Wspomnienie śp. r.pr. Andrzeja Polaka



RADCA PRAWNY **JACEK ŻUŁAWSKI**

Dnia 13 kwietnia 2020 r. w Norymberdze, w wieku 88 lat, zmarł radca prawny-adwokat Andrzej Polak.

Po studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim (1951–1955) i ukończeniu aplikacji sędziowskiej i adwokackiej był – od 1972 roku – radcą prawnym w kilku większych przedsiębiorstwach w Krakowie, a wcześniej, od 1965 roku, adwokatem w Zespole Adwokackim nr 6 w Krakowie.

Był bardzo zaangażowany i czynny społecznie, a także politycznie. Podejmując pracę radcy prawnego, pozostał na liście adwokatów Izby Krakowskiej dla niewykonujących zawodu adwokata. Był też członkiem Komisji Adwokatów Niewykonujących Zawodu przy Wojewódzkiej Radzie Adwokackiej

w Krakowie. W takim „podwójnym charakterze” zawodowym, pamiętnej jesieni 1980 roku, włączył się w działalność radców prawnych dążących do utworzenia pełnoprawnego zawodu radcy prawnego i jego samorządowej organizacji. O stopniu jego zaangażowania świadczy uczestnictwo w zwołanym przez Naczelną Radę Adwokacką Posiedzeniu Delegatów Komisji do Spraw Adwokatów Niewykonujących Zawodu z wszystkich Izb Adwokackich, w Grzegorzewicach pod Warszawą (więcej o tym konwentyklu i podróży do Grzegorzewic delegatów krakowskiej Rady można znaleźć we wspomnieniu o śp. Andrzeju Hanuszu, w Biuletynie nr 2/2020 s. 46/47).

Tej „solidarnościowej” jesieni 1980 roku radca prawny Andrzej Polak był

też jednym ze współorganizatorów i członków założycieli Stowarzyszenia Radców Prawnych w Polsce z siedzibą w Krakowie, pierwszej w Polsce, samodzielnej i niezależnej organizacji radcowskiej, z 16 oddziałami okręgowymi i 1200 członkami w całym kraju. Andrzej Polak był także współautorem statutu tej organizacji i czynnym członkiem jej Zarządu Głównego. Działał aktywnie na rzecz powstania i organizowania zawodu radcy prawnego i jego samorządu, do jesieni 1982 roku. W trybie przewidzianym w nowej ustawie z 6 lipca 1982 o radcach prawnych złożył w październiku 1982 roku „nowe” ślubowanie radcowskie, ale wkrótce po tym wyjechał z żoną i synem za granicę, gdzie już pozostał.

Cześć Jego pamięci! ■

Wspomnienie śp. księdza dra Jana Pasierbka



RADCA PRAWNY **WŁADYSŁAW WÓJCIK**

W dniu 5 lipca 2020 roku w Pietrzykowicach niedaleko Żywca pożegnaliśmy śp. ks. dra Jana Pasierbka, Prałata Jego Świątobliwości, wieloletniego Sędziego Sądu Metropolitalnego Archidiecezji Krakowskiej oraz długoletniego

Krajowego Duszpasterza Prawników i Duszpasterza Prawników Archidiecezji Krakowskiej, posługującego również środowisku radców prawnych i aplikantów radcowskich.

Odszedł Kapłan, który przez 30 lat był duszpasterzem prawników kra-

kowskich, a przez 9 lat pełnił funkcję Duszpasterza Krajowego. Z prawnikami, w tym radcami prawnymi, wielokrotnie przez te lata pielgrzymował do Ojca Świętego Jana Pawła II, który witał prawników i cieszył się z ich przyjazdu oraz miło wspominał ich



poprzednie wizyty. Ksiądz Jan wraz z przedstawicielami środowisk prawniczych uczestniczył w kanonizacji Jana Pawła II oraz pielgrzymował do Ziemi Świętej, Francji (Lourdes), Portugalii (Fatimy), Litwy czy Hiszpanii. Przez 30 lat Ksiądz Jan w pierwszą sobotę października organizował i przewodniczył Pielgrzymce Prawników do Częstochowy.

W dniu 30 grudnia 2009 roku Prezydent RP Lech Kaczyński – za działalność na rzecz integracji środowiska prawniczego w Polsce – przyznał ks. dr. Janowi Pasierbkowi odznaczenie państwowe: Złoty Krzyż Zasługi. W uznaniu wybitnych zasług położonych w służbie państwu i społeczeństwu Prezydent RP Andrzej Duda w dniu 17 lutego 2017 roku uhono-

rował go nadto Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Na wniosek naszej Izby, za działalność na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie oraz za zasługi dla rozwoju samorządu radcowskiego Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych przyznało mu natomiast złotą honorową odznakę „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych” oraz medale pamiątkowe 30-lecia i 35-lecia samorządu zawodowego radców prawnych.

Zachowując w żywej i życzliwej pamięci osobę ks. Jana i jego posługę duszpasterską na rzecz krakowskich środowisk prawniczych, chciałbym tą drogą wyrazić także moją osobistą wdzięczność za wielką życzliwość, oddanie i poświęcenie w opie-

ce duszpasterskiej świadczonej na rzecz członków naszego samorządu. W szczególności dziękuję za coroczne rekolekcje wielkopostne dla prawników i za doroczne spotkania odpłatkowe w Pałacu Biskupim u Metropolity Krakowskiego, za Msze św. sprawowane w intencji radców prawnych i aplikantów radcowskich, a także zmarłych prawników oraz za podejmowanie starań mających na celu utwierdzenie środowisk prawniczych w wierności chrześcijańskim wartościom. Żegnam ks. Jana jako niezapomnianego Kapłana, dobrego człowieka, osobę bliską, wieloletniego duchowego opiekuna środowiska prawniczego, przyjaciela radców prawnych i aplikantów radcowskich z nadzieją... spotkania w wieczności. ■

Zmiany na liście radców prawnych w okresie od 1 czerwca 2020 r. do 30 września 2020 r.

DR **MAŁGORZATA GRELEWICZ-LA MELA**

Kierownik Działu Prawno-Organizacyjnego OIRP w Krakowie

Na dzień 31 maja 2020 r. na liście radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie wpisanych było 4133 radców prawnych, w tym 2976 wykonujących zawód radcy prawnego, 1157 osób nie wykonujących zawodu, a w tym 213 osób mających zawieszony prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego.

W okresie od 1 czerwca 2020 r. do 30 września 2020 r.:

1. Na listę radców prawnych wpisano 145 osób, w tym:

- 130 osób spełniających przesłanki określone w art. 24 ust. 1 ustawy o radcach prawnych
- 6 osób spełniających przesłanki określone w art. 25 ust. 1 ustawy o radcach prawnych
- 2 osoby spełniające przesłanki określone w art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych
- 7 osób w związku z przeniesieniem wpisu z innej Izby

2. Skreślono 8 radców prawnych, w tym:

- 4 zmarłych radców prawnych:

- Józef Kumelowski
- Stanisław Michalik
- Jerzy Mroczyński
- Danuta Rudnicka

- 3 radców prawnych na ich wnioski,
 - 1 radca prawny – usunięcie wpisu w związku z przeniesieniem do innej Izby,
3. Zawieszono prawo do wykonywania zawodu 2 radcom prawnym, w tym 1 radcę prawnego przy orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.



OKRĘGOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH

BIURO RADY

ul. Plk. Francesco Nullo 8/4, 31-543 Kraków
tel. 12 410-84-00; 12 410-82-60, fax. 12 410-84-01
e-mail: biuro@oirp.krakow.pl

www.oirp.krakow.pl

Bank PEKAO SA III o/Kraków Nr 72 1240 2294 1111 0000 3708 7100

BIURO RADY czynne:

poniedziałek w godz. 9.00–17.00
wtorek–piątek w godz. 8.00–16.00,

DZIAŁ APLIKACJI:

poniedziałek–piątek w godz. 8.00–16.00

DYŻURY W SIEDZIBIE RADY OIRP W KRAKOWIE

DZIEKAN

dr Marcin Sala-Szczypiński

czwartek w godz. 14.00–17.00

WICEDZIEKAN ds. wykonywania zawodu

dr Michał Krok

wtorek w godz. 14.00–17.00

WICEDZIEKAN ds. aplikacji

Andrzej Kadzik

czwartek w godz. 14.00–17.00

WICEDZIEKAN ds. promocji, integracji

i współpracy zagranicznej

Karolina Kolary

wtorek w godz. 15.00–18.00

SKARBNIK RADY

Piotr Lato

czwartek w godz. 12.30–15.30

SEKRETARZ RADY

Ewa Bielecka

poniedziałek w godz. 15.00–18.00

CZŁONEK PREZYDIUM

Michał Araszkiewicz

wtorek w godz. 15.00–18.00

CZŁONEK PREZYDIUM

Alicja Juszczak

czwartek w godz. 13.00–16.00